



Biuletyn Koła Naukowego Studentów Prawa

★ Nr 3 (2013)



Wyższa Szkoła Finansów i Prawa
w Bielsku-Białej

Spis treści:

1. Wstęp.....	3
2. Katarzyna Odrobińska, „Korupcja w administracji publicznej”.....	4
3. Thair Melhem, „Stosowanie klauzul porządku publicznego w praktyce orzeczniczej”	12
4. Łukasz Mikołajek, „Praktyczne skutki przyjęcia konstrukcji wzruszalności sprzecznej z ustawą uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz sprzecznej z ustawą uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej”	16
5. Daria Przybyła, „Ogólna charakterystyka Polskiego więziennictwa w zetknięciu z jednymi z najgorszych więzień świata takimi jak: „ <i>Drapczyl</i> ” w Tybecie, „ <i>Wielki Tygrys</i> ” i „ <i>Bangkok Hilton</i> ” w Tajlandii	23
6. Dominik Powroźnik, „Warunkowe umorzenie postępowania karnego”. 31	
7. Katarzyna Marek, „Pojęcie odszkodowania i zadośćuczynienia w prawie cywilnym.....	34
8. Zakończenie.....	44

WSTĘP

Niniejszy trzeci, świąteczny numer Biuletynu Koła Naukowego Studentów Prawa rozpocznie się od pracy pod tytułem: „Korupcja w administracji publicznej” autorstwa Absolwentki studiów I stopnia Uniwersytetu Wrocławskiego i II stopnia Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, obecnie studentki prawa studiów II stopnia. Następnym w kolejności jest esej prawniczy dotyczący stosowania klauzul porządku publicznego w praktyce orzeczniczej autorstwa obecnie studenta V roku prawa Wyższej Szkoły Finansów i Prawa w Bielsku-Białej, wcześniej studenta Uniwersytetu Jagiellońskiego. Trzeci artykuł poświęcony został zagadnieniu dotyczącym wzruszalności uchwał podejmowanych w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością i w spółkach akcyjnych autorstwa Łukasza Mikołajek – studenta III roku prawa, członka Koła Naukowego Studentów Prawa WSiFiP. Czwartą z kolei jest praca na temat więziennictwa w Polsce na tle najgorszych więzień na świecie, stanowiąca pracę zaliczeniową proseminarium w semestrze 5, studentki obecnie V roku prawa. Pozostałe dwie prace napisane przez studentów III roku prawa będącymi członkami Koła naukowego dotyczą zagadnień warunkowego umorzenia postępowania karnego oraz pojęcia zadośćuczynienia i odszkodowania w prawie cywilnym.

Jako zespół Koła Naukowego chcielibyśmy Państwu Życzyć udanej lektury.

Członkowie Koła Naukowego Studentów Prawa WSiFiP

Recenzent publikacji – dr Michał Chajda (WSFiP i UR)

Opiekun koła naukowego – dr Mirosław Wróbel (WSFiP)

Redaktor publikacji – Tomasz Jabłoński (WSFiP)

Katarzyna Odrobińska

Absolwentka administracji na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Gospodarki i Administracji Publicznej na Wydziale Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, studentka prawa studiów II stopnia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego.

KORUPCJA W ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

Zjawisko korupcji, często nagłaśniane przez media stało się powszechne na całym świecie. Przeciętny obywatel jest przekonany, że korupcja występuje nagminnie nawet na poziomie rządu i administracji. Zazwyczaj ludzie czują się sfrustrowani i bezradni faktem, że nie podejmuje się w tym kierunku żadnych działań mających na celu zaradzenie temu problemowi. Korupcja jest procederem powszechnym i trudnym do przezwyciężenia szczególnie w krajach postkomunistycznych. W niniejszej pracy postaram się przedstawić pierwotne struktury i procesy korupcyjne oraz sposoby w jaki można ograniczyć ich zasięg

Korupcję definiuje się najczęściej jako „nadużywanie władzy publicznej dla prywatnych korzyści”. Wynika ona z przekonania, że powierzona urzędnikom władza powinna służyć dobru publicznemu, a nie prywatnemu dobru samych urzędników. Związana jest także z ideą demokratycznej koncepcji jawności ról publicznych pełnionych przez polityków i urzędników jako jednostek odpowiedzialnych przed obywatelami. Definicja ta zakłada także odniesienie do konkretnych skutków w sferze życia publicznego. Korupcja pociąga za sobą realne koszty polityczne, dlatego rządy starają się ograniczyć jej zasięg. Taką definicję korupcji można uznać za polityczną. Władze państwowe natomiast posługują się na ogół prawnymi definicjami korupcji odwołującymi się zazwyczaj do czynności przekupywania urzędników publicznych w celu złamania przepisów, na których strażnicy z założenia powinni stać. Można wyróżnić również definicję korupcji ujętą z perspektywy opinii publicznej oraz dobra publicznego. Jednak niezależnie od definicji korupcja jest naganna ze społecznego punktu widzenia jako działanie nieetyczne, a z punktu widzenia politycznego jako złamanie obietnicy służenia dobru obywateli. Można przyjąć, że korupcja pojawia się wtedy gdy jednostka przedkłada prywatne interesy prywatne nad interesy ogółu oraz ideały, którym zobowiązana jest służyć.

Osoby dopuszczające się korupcji starają się to ukryć, ponieważ są świadome konsekwencji politycznych i prawnych. Wiedzą, że korupcja pociąga za sobą ofiary, które

domagać się będą zadośćuczynienia. Korupcja opiera się więc na niejawności. Prowadzi to do zakłóceń w formalnym systemie uregulowań i rządów. W nadużyciach władzy uczestniczą nie tylko pieniądze i dobra materialne ale również konkretne korzyści takie jak umocnienie władzy osobistej, podniesienie pozycji i prestiżu, poszerzenie dostępu do informacji i dóbr kulturowych czy wdzięczność ze strony przyjaciół bądź krewnych. Korupcja jest szkodliwa dla tych, którzy w niej nie uczestniczą, a także dla ogółu obywateli. Powoduje ograniczenia dostępu do władzy publicznej i stanowisk. To z kolei powoduje zmniejszenie publicznego zaufania i wiary w system polityczny. Formą korupcji jest nie tylko łapownictwo, ale też takie zachowania jak np. wymuszenia administracyjne, grabież mienia publicznego, czerpanie zysków z zamówień publicznych i prywatyzacji, budowanie opierających się na zмовie sieci władzy¹.

Korupcja jest istotnym powodem do niepokoju. Stanowi ona zagrożenie dla sprawnego funkcjonowania demokracji, zwłaszcza jeśli chodzi o praworządność, konkurencję polityczną i prawomocność ustroju. Podważa zaufanie obywateli do rządu, a niegodni zaufania urzędnicy sprzeniewierzają się wartościom zaangażowania w sprawy publiczne. Skutki korupcji są szczególnie niebezpieczne dla krajów demokratycznych, podważają bowiem ich prawomocność. Korupcja narusza podstawowe zasady demokracji takie jak równość traktowania obywateli przez instytucje publiczne, jawność procesu podejmowania decyzji i ponoszenie odpowiedzialności. Choć media praktycznie codziennie donoszą o korupcji, niektórzy badacze są zdania, że problemu nie należy demonizować, gdyż może być w niektórych sytuacjach pożyteczna. Z tego punktu widzenia przyczynia się ona do sprawniejszego działania systemu i występuje często tylko przejściowo, na danym etapie rozwoju politycznego państwa. Samuel Huntington wysuwa tezę, że korupcja może służyć podtrzymaniu danego systemu politycznego w takim stopniu jak reformy i być namiastką rewolucji. Teza ta może się natomiast sprawdzić prawdopodobnie tylko w odniesieniu do niektórych krajów i w określonym czasie. Niektórzy analitycy piszą także o przypadkach pożytecznej korupcji, która wywołana jest obejściem skomplikowanych, biurokratycznych barier. Ten rodzaj korupcji, zdaniem badaczy uelastycznia działania urzędów, daje ludziom więcej kontroli nad własnym życiem, a nawet może przyczyniać się do wzrostu gospodarczego. Teza ta została jednak obalona badaniami prowadzonymi w kilkudziesięciu krajach, z których wynika, że korupcja obniża poziom indywidualnych inwestycji, a za tym

¹ R. Karklins, *Wszystkiemu winien jest system. Korupcja w krajach postkomunistycznych*, Warszawa 2009, s.11-16.

spowalnia wzrost gospodarczy. Choć więc drobne czyny korupcyjne mogą pomóc jednostce w ramach codziennego życia, korupcja jako zjawisko jest bardzo kosztowna dla całego społeczeństwa. Obciąża ona obywateli bezpośrednimi kosztami, zmieniając przeznaczenie funduszy publicznych i ogranicza środki finansowania opieki społecznej, usług publicznych, utrzymania infrastruktury oraz płace nauczycieli i urzędników państwowych. Korupcja obniża także państwowe dochody z podatków oraz wiąże się z ograniczeniem zakresu świadczeń publicznych. Chociaż szacuje się, że globalne środki tracone w wyniku działań korupcyjnych sięgają 5% światowych obrotów gospodarczych stosunkowo niewiele funduszy przeznaczają się na jej zwalczanie².

Problem korupcji najbardziej dotkliwie odczuwają państwa rozwijające się. Przyczynia się do niej wolniejszy wzrost gospodarczy. Ale istotny wpływ mają też wydarzenia historyczne. Upadek komunizmu w Europie Centralnej i Wschodniej wpłynął niewątpliwie na to zjawisko. Reformy rynkowe przeprowadzane w okresie transformacji zmieniły w znacznym stopniu otoczenie gospodarcze i same w sobie stanowiły bodźce dla korupcji.

Korupcja była głęboko zakorzeniona w strukturze społeczeństw wschodnioeuropejskich przed epoką komunizmu i gospodarki rynkowej. Wysoki poziom korupcji utrzymywał się także w czasach komunistycznych. Stała się ona nawet swojego rodzaju instytucją. Również okres reform rynkowych zaczął sprzyjać zjawiskom korupcyjnym. Przeprowadzana na szeroką skalę prywatyzacja zwiększyła potencjalne korzyści z dawania łapówek. Reforma pozwalająca urzędnikom państwowym na sprzedawanie dużych zasobów własności państwowej, stworzyła okazję do przekupywania ich przez ludzi biznesu, nabywających tę własność tanio. Czynnikiem, który zachęcał do brania łapówek, był relatywny spadek pensji urzędniczych. Płace w sektorze publicznym pozostawały daleko w tyle za inflacją i różniły się znacznie od dochodów w sektorze prywatnym. Niższe pensje obniżały lojalność urzędników, ponieważ potencjalna strata materialna w razie utraty pracy stawała się mniejsza. Ważnym zadaniem rządu w okresie transformacji była regulacja nowo powstałych rynków. Wiele nowych firm ubiegało się o licencje i zezwolenia, co stanowiło także pole dla korupcji. Ponieważ bariery wejścia na rynek były wyższe niż w gospodarkach rozwiniętych. Wynikało to z utrudnień biurokratycznych

² *Ibidem*, s.17-19.

i trudnych do przewidzenia regulacji gospodarczych i podatkowych. Koszty wejścia na rynek w Europie Centralnej i Wschodniej były bardzo wysokie i mocno skorelowane z szerszym zasięgiem korupcji³.

Mimo istotnych zmian zachodzących w sposobach korzystania ze znajomości i prywatnych kontaktów po okresie komunizmu, wiele z tych praktyk przetrwało przybierając jedynie odmienną postać. W Rosji nadal istnieją nieformalne układy gwarantujące wymianę usług, a coraz częściej przybierające formę pieniężną zwłaszcza w sferze usług medycznych czy oświaty. Budowanie układów elit trwa nadal, ale ich charakter i metody ulegają pewnym zmianom. W miejsce dawnej struktury organizacyjnej partii komunistycznej pojawiają się nowe elity często tworzące układy tzw. klientury. Zdarza się, że na czele konkretnych układów stoją oligarchiczni przywódcy kontrolujący większość przepływów pieniędzy i władzy i mimo to, że media donoszą o ich istnieniu nie podejmuje się działań w tym zakresie. Przyczyną takiego stanu rzeczy było zaniechanie przez pierwsze postkomunistyczne rządy Rosji reform instytucji państwowych. Przemiany ekonomiczne, którym nie towarzyszył proces politycznej i administracyjnej rekonstrukcji, wywołało bowiem gwałtowny nawrót patologii typowych dla rządów radzieckich. Zlekceważono rolę instytucji, mechanizmów demokratycznych takich jak praworządność czy należyte ustawodawstwo, wzorując się na poglądach neoliberalnych, wierzących w „niewidzialną rękę rynku”. Przeszkodą był opór ze strony istniejących układów, w których interesie leżało niedopuszczenie do zmian. Brak poszanowania prawa, instytucje państwowe oraz biurokracja, przyczyniły się do wysokiego poziomu korupcji, dotkliwego zwłaszcza dla obywateli⁴.

Korupcja w Polsce jest obecnie znaczącym problemem. Działania podejmowane przez rządy w celu przeciwdziałania korupcji są zazwyczaj sporadyczne, brakuje szerokich i konsekwentnych strategii. Narasta przy tym dużo niejasności jak np. w przypadku wyłączenia przez ustawodawcę spod zasady jawności deklaracji majątkowych urzędników administracji rządowej.⁵ Dotychczas wprowadzano różne, czasami niespójne regulacje antykorupcyjne. Pierwszym ważnym krokiem w zwalczaniu korupcji była ustawa z 5 czerwca 1992 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz.U. Nr 56, poz.274 z późn. zm.), której dopełnieniem była ustawa z 23 listopada 2002 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych

³ T. Strzałecki, *Przyczyny korupcji. Stadium krajów postkomunistycznych w okresie transformacji* [w:] A. Dylus (red.) i in., *Korupcja. Oblicza, uwarunkowania, przeciwdziałanie*, Warszawa 2006, s. 88-92.

⁴ R. Karklins, op. cit. 155-160.

⁵ P. Adamowicz, *Jakość polskich standardów antykorupcyjnych*, [w:] *Korupcja... op. cit.*, s.39.

ustaw (Dz. U. Nr 214, poz. 1806). Można by powiedzieć, że przełomowym było wprowadzenie zasady ujawniania oświadczeń majątkowych radnych i pracowników samorządowych i udostępnianie ich w Biuletynie Informacji Publicznej. Źródłem licznych afer korupcyjnych w Polsce były niejasne procedury w zamówieniach publicznych. Przyczyną był brak jasno wyrażonych zasad i kryteriów wyboru wykonawców. Wprowadzenie w życie pierwszych procedur zamówień publicznych przez uchwalenie 10 czerwca 1994 r. ustawy o zamówieniach publicznych, spowodowało zahamowanie narastającej patologii w tym zakresie, jednak nie udało się jej zlikwidować. Pozostały luki ustawowe, wyłączenia oraz brak precyzji⁶. Nowa ustawa prawo zamówień publicznych z 29 stycznia 2004 r. zlikwidowała większą część zagrożeń korupcyjnych, dalej jest to jednak jeden z najbardziej zagrożonych korupcją obszarów.

Działania o charakterze antykorupcyjnym podejmuje także Unia Europejska. Podstawę stanowił tu traktat z Maastricht, który stanowił o tym, że Unia dąży do zapewnienia obywatelom wysokiego poziomu bezpieczeństwa poprzez zwalczanie przestępczości, w tym korupcji biernej i czynnej. Przyjęto również w tym celu liczne konwencje i akty wspólnotowe m.in.: Konwencję o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich z 26 lipca 1995 r.; uchwałę Rady Wspólnot Europejskich z 6 grudnia 1994 r. w sprawie ochrony interesów finansowych Wspólnoty (Dz. Urz. WE nr 355, 94.12.14); Wspólne działanie nr 98/742/JHA z 22 grudnia 1998 i inne decyzje komisji. Unia Europejska w swoich regulacjach stosuje pojęcie korupcji biernej jak i czynnej. Pojęcie korupcji biernej w sektorze publicznym oznacza „umyślne działanie urzędnika, który bezpośrednio, lub za pośrednictwem żąda lub otrzymuje korzyści dowolnego rodzaju dla siebie lub strony trzeciej lub też przyjmuje obietnicę takiej korzyści, podejmującego działanie lub powstrzymującego się od czynności wynikającej z jego obowiązku lub wykonującego swoją funkcję z naruszeniem obowiązków urzędnika”. Natomiast korupcja czynna to „umyślne działanie kogokolwiek w postaci dawania obietnicy lub przekazywania, w sposób bezpośredni lub za pośrednictwem, korzyści dowolnego rodzaju urzędnikowi lub osobie trzeciej, aby sprawić by osoba ta postępowała lub powstrzymała się od czynności zgodnie z jej obowiązkiem lub wykonywała swoją funkcję z naruszeniem obowiązków urzędnika”.

W ten sposób definiuje korupcje konwencja w sprawie zwalczania korupcji. Dokument ten stanowi, iż „każde państwo członkowskie podejmuje niezbędne środki aby

⁶ *Ibidem*, s. 40-41.

zagwarantować, że postępowanie tego⁷ rodzaju uznane jest za przestępstwo”. Prawodawstwo europejskie nie ustala bezpośrednio wymiaru kar, jakim mają podlegać osoby dopuszczające się czynu. Dopuszcza w ten sposób państwa członkowskie do stworzenia wystarczająco dotkliwych sankcji.

Zastanawiającym jest jednak przyjęte rozwiązanie karania zarówno biernej i czynnej postawy korupcji. Być może sankcja karna egzekwowana tylko wobec jednej strony np. przyjmującego łapówkę, była by bardziej skuteczna, wiązałaby się bowiem z większym ryzykiem dla potencjalnego przestępcy. Pokusa dla urzędników z pewnością byłaby mniejsza, co skutkowało by odmową w przypadku propozycji przyjęcia korzyści materialnej. Z kolei kara tylko wobec dającego łapówkę zniechęciła by do składania tego rodzaju ofert.

W kontekście korupcji znacząca jest dbałość o zasady demokratycznego państwa prawa. Zasada jawności działania ma tu nadrzędne znaczenie ponieważ gwarantuje prawo do dobrej administracji, które jest jedną z zasad dobrego rządzenia. Ustawodawstwo o dostępie do informacji publicznych jest więc ważnym instrumentem wprowadzania służebnego charakteru władzy publicznej⁸.

Prawomocność państwa jest z kolei związana z dbałością obywateli o dobro publiczne. Urzędnicy państwowi jak i obywatele w większym stopniu są w stanie przestrzegać prawa i być zaangażowanymi w życie publiczne, jeśli są przekonani, że rząd sprawuje władze tylko w interesie publicznym i jest do tego umocowany z woli obywateli. Jeżeli obywatele uznają dany ustrój za represyjny czy niekompetentny, udzielane przez nich poparcie będzie słabsze i skłoni ich do skupiania się na realizacji interesów prywatnych. Może to doprowadzić w rezultacie do niszczenia i korumpowania sfery publicznej, w której większość urzędników i obywateli będzie wykorzystywać państwo dla prywatnych korzyści oraz starać się obchodzić uchwalone prawo. Jest to zjawisko niepokojące, zwłaszcza w kontekście niskiego zaufania obywateli do władz publicznych w Polsce. Pogląd na państwo utrwalony z czasów komunizmu nadal stanowi przeszkodę. Obywatele nauczeni doświadczeniem zdobytym w kontaktach z administracją państwową, w których często dochodziło do korupcji zaczęli uważać państwo za instytucję całkowicie arbitralną i nastawioną na grabież. Skłaniało to do funkcjonowania wyłącznie w nieformalnych układach oraz skupianie się na relacjach międzyludzkich. Tak niskie zaufanie społeczeństwa utrudnia wprowadzenie reform i budowę

⁷ W. Kawa, *Antykorupcyjne regulacje prawne Unii Europejskiej* [w:] *Korupcja...* op. cit., s.139-141.

⁸ H. Izdebski, *Doktryny polityczno-prawne, fundamenty współczesnych państw*, Warszawa 2010, s. 380.

nowych rządów⁹. W przypadku korupcji i każdej patologii społecznej ważne jest, by stworzyć warunki, które nie będą im sprzyjały. Ważne jest więc upraszczanie przepisów, tworzenie przejrzystych procedur, eliminowanie uznaniowości decyzji urzędników a przede wszystkim zaostrzanie kar za przestępstwa o charakterze korupcyjnym. Ustawodawca wyróżnia działania prewencyjne przed korupcją. Dużą rolę odgrywają również organizacje takie jak Transparency International Polska, czy przedsięwzięcia społeczne typu „Przejrzysta Polska”, wspierane m.in. przez Program Przeciw Korupcji Fundacji Stefana Batorego. Najskuteczniejszym byłby jednak sprzeciw społeczeństwa wobec patologii. Konieczne zatem jest wzbudzanie poczucia obywatelskiego obowiązku i napiętnowania wobec nieuczciwych praktyk¹⁰. Powołanie w 2006 r. agendy Centralnego Biura Antykorupcyjnego mogło być dobrym narzędziem walki z korupcją. Jednak dużych wątpliwości nastroczyło jego upartyjnienie, co zdaniem niektórych wykorzystane zostało do gry politycznej i kompromitowania konkurencji partyjnej. Pojawiły się również głosy oskarżające instytucję o przekroczenie uprawnień oraz liczne nadużycia.

System kontroli administracji publicznej przez społeczeństwo, gwarantowany przez prawo dotyczy zasady legalności. Możliwa jest również kontrola poprzez ocenę efektywności ekonomicznej działań struktur administracji oraz zatrudnionych w niej osób. Wymaga to jednak tworzenia rozbudowanych i kosztownych instytucji kontrolnych, które nie są wolne od wad. Współcześnie uznaje się, że efektywnym sposobem kontroli funkcjonowania administracji publicznej jest uzupełnianie kontroli zewnętrznej przez organy kontroli, media czy parlament o kontrolę sprawowaną przez wypracowanie w administracji norm etycznych oraz etyki zawodowej, które zapobiegać będą patologiom organizacyjnym. Etyka w administracji publicznej odgrywa ważną rolę w przeciwdziałaniu korupcji. Kształtuje ona pozytywne wartości w życiu publicznym¹¹. W związku z tym niezbędnym elementem jest kształtowanie etosu urzędniczego oraz dbanie o jakość kadr administracji. Ponieważ władza ma prawo do podejmowania decyzji personalnych konieczne jest wprowadzenie do urzędu dobrze zmotywowanej, grupy pracowników, której można zaufać i być pewnym co do prawidłowości wprowadzania i realizacji nowych koncepcji politycznych. W dalszym ciągu jednak urzędnicy administracji publicznej borykają się z problemami etycznymi, które wywodzą się w dużej mierze z konfliktów między moralnością a prawem. Doprowadza to do obniżenia jakości pracy urzędnika, a przez to postrzegania funkcjonowania całego urzędu.

⁹ R. Karklins, op. cit. 166-167.

¹⁰ P. Adamowicz, op. cit. 39-40.

¹¹ J. Hausner, *Administracja Publiczna*, Warszawa 2005, s.252-253.

Ciągle dokonywanie zmian kadrowych oraz otwieranie drzwi do kariery nowym poprzez polityczne powiązania nie służy zapewnieniu wysokiego poziomu merytorycznego. Wobec urzędników oczekujemy działań wznoszących się ponad partyjne i prywatne interesy. Urzędnicy powinni w swej działalności być przede wszystkim bezstronni, uczciwi, rzetelni, kierować się obiektywizmem i poczuciem odpowiedzialności. Obowiązujące w Polsce prawo niestety nie sprzyja takim postawom, a wręcz tworzy rozwiązania sprzyjające korupcji politycznej. Po każdych wyborach parlamentarnych dokonywane są zmiany w prawie mające na celu wyeliminowanie niechcianych pracowników i wprowadzenie nowych z własnego nadania. Na jakość kadr, ich przygotowanie i wypełnianie obowiązków wpływa poczucie gwarancji stabilizacji zatrudnienia. Problemy związane ze zmianą władzy politycznej prowadzą natomiast do zagrożenia utratą pracy¹². Poza wymogiem profesjonalizmu wskazuje się również na powinności wynikające ze specyfiki zawodu. Urzędnik jako przedstawiciel instytucji państwa zobligowany jest do przyjęcia postawy etycznej, która zapewni wysoki stopień zaufania obywateli.

Budowanie etosu urzędnika na pewno jest czynnikiem pomagającym wyeliminować zjawiska patologii, takie jak korupcja w administracji publicznej. Niezbędnym do tego celu jest jednak również odpowiednia motywacja urzędników, która wpłynie na ich postawę. W związku z tym państwo powinno zadbać o odpowiednio wysokie wynagrodzenia urzędników państwowych, co przyczyniło by się nie tylko do zwiększenia prestiżu ale również zmniejszyło ryzyko pokus płynących z korzyści korupcyjnych.

Bibliografia: *Bąk D.* (red.), *Etos Urzędnika*, Warszawa 2007; *Hausner J.*(red.), *Administracja Publiczna*, Warszawa 2005; *Izdebski H.*, *Doktryny polityczno-prawne, fundamenty współczesnych państw*, Warszawa 2010; *Karklins R.*, *Wszystkiemu winien jest system. Korupcja w krajach postkomunistycznych*, Warszawa 2009; *Dylus A.* (red.), *Rudowski A., Zaborski M.* *Korupcja, oblicza, uwarunkowania, przeciwdziałanie* pod red., Warszawa 2006.

¹² *D. Bąk*, *Etos Urzędnika*, Warszawa 2007, s. 50.

STOSOWANIE KLAUZUL PORZĄDKU PUBLICZNEGO W PRAKTYCE ORZECZNICZEJ

Klauzula porządku publicznego (*orde public/public policy*) jest instytucją regulowaną w części ogólnej prawa prywatnego międzynarodowego. Jej istota polega na wyłączeniu zastosowania prawa obcego właściwego w sprawie, którego następstwa byłyby sprzeczne z porządkiem publicznym. Przez sprzeczność z porządkiem publicznym państwa rozumie się sprzeczność będącą następstwem wynikłym po uprawomocnieniu się wyroku w zakresie jego uznania i wykonania z zasadami porządku prawnego państwa, czyli normami nadrzędnymi mającymi charakter podstawowy, pierwszorzędny, ogólny i ochronny w porównaniu do innych zasad prawnych. Stosowanie tytułowych klauzul ma więc na celu zapewnić bezpieczeństwo porządku prawnego państwa, w którym wyrok ma być wykonany, natomiast nie ma na celu ochrony interesu konkretnej strony¹. Zastosowanie klauzuli porządku publicznego należy do sądów, które to ustalając prawo właściwe w sprawie stwierdzają ich zgodność lub jej brak. Należy mieć na uwadze, że przepisy w innych państwach są niejednokrotnie regulowane albo ujęte w odmienny sposób niż przepisy w Polsce, co jednak niekoniecznie będzie wpływać na sprzeczność z klauzulami porządku publicznego. Natomiast chcąc zdefiniować pojęcie porządku publicznego to w wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości², Trybunał orzekł, że wykładnię pojęcia „porządek publiczny państwa wezwanego” z art. 27 pkt. 1 konwencji Brukselskiej należy rozumieć jako zasadę, że państwa mają swobodę w kształtowaniu i określeniu własnego rozumienia porządku publicznego, której ograniczeniem jest wykładnia samej tej zasady.

Praktyka orzecznicza ukazuje, że wiele spraw gdzie sądy stosują klauzule porządku publicznego jest z zakresu prawa rodzinnego i dotyczy w szczególności instytucji zawarcia małżeństwa. Ogólna i najczęściej spotykana zasada to zakaz zawierania małżeństw z cudzoziemcami, która przewidziana jest przez prawo ojczyzste jednej lub obu ze stron³, co przeważnie zostało uregulowane w prawie ojczyzstym przez kwestie kulturowe, socjologiczne albo polityczne. Przedmiotowy zakaz ma charakter generalny i następstwa z niego wynikłe

¹ Tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 grudnia 2010 r. IV CSK 224/10, LEX nr 786558

² Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 28 marca 2000 r. C-7/98, LEX nr 82735

³ Tak Sąd Najwyższy w uchwale w składzie 7 sędziów z dnia 20 stycznia 1983 r. III CZP 37/82 i w orzecznictwie tam wskazanym.

polegają na nieuznaniu zawartego związku małżeńskiego na terenie państwa, na którym małżeństwo zawarte zostało. Omawiany zakaz pełni funkcję klauzuli porządku publicznego w znaczeniu negatywnym⁴. Samo istnienie zakazu nie zwalnia sądu orzekającego od ustalenia czy prawo ojczyście strony nie jest sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego państw stron w sprawie⁵, a także zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego, Sąd na przestrzeni lat uzasadniał: „w postępowaniu o zwolnienie cudzoziemca od przedstawienia dowodu zdolności do zawarcia małżeństwa sąd obowiązany jest oceniać zdolność cudzoziemca do zawarcia małżeństwa nie tylko w świetle prawa ojczyściego, ale również z punktu widzenia zgodności tego prawa z podstawowymi zasadami porządku prawnego PRL”⁶. W świetle cytowanego orzeczenia Sąd Najwyższy uzasadniał to z punktu widzenia klauzuli porządku publicznego uregulowanej w art. 17 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. Prawo Prywatne Międzynarodowe, zgodnie z którą w świetle prawa ojczyściego cudzoziemca, nie może być obojętna kwestia jaki będzie status obywatela państwa polskiego. W przypadkach, w których cudzoziemiec, którego prawo ojczyście zezwalało na zawieranie związków poligamicznych chciałby zawrzeć związek małżeński z obywatelką RP - trzeba było mieć na uwadze czy istnieje w danym państwie możliwość skutecznego zobowiązania się obywatela wobec jego partnera do niezawierania dalszych poligamicznych małżeństw⁷. Prawo do zawierania związków poligamicznych w innych państwach co do zasady nie jest przeszkodą do zawarcia małżeństwa na terenie RP⁸.

Pozostając przy kwestiach związanych z prawem rodzinnym w zakresie związanym z instytucją przysposobienia, klauzule porządku publicznego także na przestrzeni lat ukazywały swoje zastosowanie w praktyce. Instytucja przysposobienia mocą klauzuli porządku publicznego z przepisu art. 22 prawa prywatnego międzynarodowego nie wykluczają możliwości przysposobienia osoby pełnoletniej. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego: „generalne wykluczenie możliwości i skuteczności przysposobienia przez cudzoziemców w postępowaniu przed sądem zagranicznym osoby według naszego prawa pełnoletniej sięgałoby w międzynarodowym obrocie prawnym za daleko, a w konkretnej sytuacji życiowej mogłoby prowadzić do skutków niepożądanych”⁹.

⁴ Czyli o skutkach w kierunku zakazującym, występujących w sytuacjach kiedy obce prawo przewiduje przewidują dla strony przywileje ale strona ta nie może z niego skorzystać, bo prawo właściwe zostało wyłączone.

⁵ Tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 listopada 1971 r., III CRN 404/71

⁶ Zob. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1972 r., III CZP 34/72, Lex nr 1476.

⁷ Zob. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 1979 r., III CRN 253/79, Lex nr 8210

⁸ Tak tamże

⁹ Zob. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1980 r., I CR 124/80, Lex nr 2543

W zakresie prawa spadkowego do Sądu Najwyższego na przestrzeni minionych dekad trafiło pytanie czy przepisy wprowadzające kodeks cywilny z art. LV-LXIV mają zastosowanie do nabycia spadku, którego częścią jest gospodarstwo rolne pozostałe po cudzoziemcu, który nie ma obywatelstwa polskiego, a także nie posiadają obywatelstwa polskiego spadkobiercy, a gospodarstwo rolne położone jest na terenie Polski? Sąd Najwyższy podjął uchwałę¹⁰ zgodnie, z którą w chwili otwarcia spadku, do spadkodawców i spadkobierców, bez znaczenia czy posiadają oni obywatelstwo polskie czy też nie – zastosowanie mają przepisy z art. LV-LXIV wprowadzające kodeks cywilny oraz szczególne przepisy o dziedziczeniu gospodarstw rolnych zawarte w tytule X księgi IV kodeksu cywilnego¹¹. Sąd Najwyższy podjął uchwałę uzasadniając ją na podstawie i w oparciu o prawo prywatne międzynarodowe, prawo polskie, wcześniejsze orzeczenia Sądu Najwyższego oraz dorobek doktryny. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wyraził pogląd, na przestrzeni minionych lat, że: „postępowanie spadkowe po cudzoziemcu w zakresie dotyczącym nieruchomości położonej w Polsce podlega z mocy z art. 1102 § 1 k.p.c. wyłącznej jurysdykcji krajowej sądów polskich”¹², w wyniku czego przyjął, że gospodarstwo rolne podlega wyłącznej jurysdykcji krajowej, a także z powodu, iż przepisy szczególne dotyczące dziedziczenia gospodarstw rolnych są ukierunkowane na przebudowę ustroju rolnego w celu ugruntowania go społecznie i gospodarczo w sposób należyty i wymagany dla PRL – co określa i realizuje podstawowe zasady porządku prawnego PRL¹³.

Na koniec warto dodać, że stosowanie klauzul porządku publicznego w praktyce może pełnić funkcję o charakterze pozytywnym, tj. wywołujących skutki w kierunku pozwalającym – czyli w sytuacjach ich zastosowania pozycja strony jest lepsza gdy wyłączono zastosowanie prawa właściwego.

Podsumowując – klauzule porządku publicznego w każdym państwie różnią się od siebie, bo w każdym państwie jest inny porządek prawny więc raczej nigdy nie będą miały jednakowego zastosowania pomimo, że występują w prawie kolizyjnym tych państw. Instrumentem jakim są klauzule porządku publicznego należy posługiwać się rozważnie, sięgając do nich wyjątkowo i nie wychodząc poza granice istotnych potrzeb¹⁴.

¹⁰ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1969 r., III CZP 23/69

¹¹ Tak *tamże*

¹² Zob. *tamże*

¹³ Tak *tamże*

¹⁴ Tak *M. Pazdan*, *Prawo prywatne międzynarodowe*, LexisNexis wyd. 15, Warszawa 2012, s. 78 i literatura tam powołana

Bibliografia: *M. Pazdan*, Prawo prywatne międzynarodowe, LexisNexis wyd. 15, Warszawa 2012; Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1983 r. III CZP 37/82; Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1969 r., III CZP 23/69; Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1972 r., III CZP 34/72, Lex nr 1476.; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 1979 r., III CRN 253/79, Lex nr 8210; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1980 r., I CR 124/80, Lex nr 2543; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1971 r., III CRN 404/71; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2010 r. IV CSK 224/10, LEX nr 786558; Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 28 marca 2000 r. C-7/98, LEX nr 82735.

Łukasz Mikołajek

Student III roku prawa

PRAKTYCZNE SKUTKI PRZYJĘCIA KONSTRUKCJI WZRUSZALNOŚCI SPRZECZNEJ Z USTAWĄ UCHWAŁY WSPÓLNIKÓW SPÓŁKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ ORAZ SPRZECZNEJ Z USTAWĄ UCHWAŁY WALNEGO ZGROMADZENIA SPÓŁKI AKCYJNEJ

1. Wprowadzenie

Zagadnienie prawne przedstawione w niniejszym artykule jest jednym z najbardziej kontrowersyjnych z zakresu prawa spółek handlowych. Zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze spierano się o to, czy sprzeczne z ustawą uchwały organów spółek kapitałowych mają charakter wzruszalny¹ (nieważność względna), bezwzględnie nieważny, czy też do kodeksu spółek handlowych został wprowadzony jakiś inny, zupełnie nowy typ sankcji nieważności². Uchwała SN w Składzie Siedmiu Sędziów z dnia 18 września 2013 r.³ rozstrzygnęła spory stwierdzając, iż wyrok sądu stwierdzający nieważność sprzecznej z ustawą uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej ma charakter konstytutywny, czyli opowiedziano się za konstrukcją wzruszalności. Ma to niebagatelne znaczenie dla kwestii praktycznych, takich jak określenie aspektu czasowego, skutków prawnych oraz osób czynnie legitymowanych. W artykule zostaną przedstawione ważniejsze praktyczne skutki przyjęcia konstrukcji wzruszalności uchwał ww. organów wraz z wątpliwościami rysującymi się na tle omawianej problematyki. Analizując zagadnienie, będziemy się odnosić do powyższej uchwały SN, z racji jej doniosłego charakteru. Kodeks spółek handlowych przewidział tożsamą co do istoty

¹ Wzruszalność – jeden z rodzajów wadliwości czynności prawnej, wiąże się z tymi przepisami ustawy, które w odniesieniu do czynności prawnej, uchwały lub oświadczenia woli, operują terminem „uchylić się”, „uchylić” bądź „unieważnić”. Kontekst znaczeniowy wskazuje na wolę „wyłączenia”, „anulowania” skutków prawnych danej czynności prawnej ze skutkiem *ex tunc*. Źródło: M. Gutkowski, Wzruszalność czynności prawnej, Wydawnictwo C.H. Beck 2010, s. 7.

² W doktrynie pojawiła się propozycja polegająca na wprowadzeniu dystynkcji pomiędzy nieważnością uchwały jako aktu a nieważnością jej skutków. Zob. W. Jurcewicz, Nieważność uchwał w spółkach kapitałowych, PPH 2008 z. 5, s. 19.

³ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2013 r. o sygn. III CZP 13/2013.

regulację⁴ zaskarżenia odnośnie obu typów spółek kapitałowych, dlatego też, będą one rozpatrywane co do specyfiki jednolicie.

2. Wpływ przyjęcia wzruszalności sprzecznych z ustawą uchwał wymienionych organów na tryby zaskarżalności uchwał spółek kapitałowych i aspekt czasowy

▪ *Tryby zaskarżalności*

Uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej mogą zostać zaskarżone w dwóch trybach:

- 1) Powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników/walnego zgromadzenia sprzecznej z ustawą (art. 252 § 1 i art. 425 § 1 k.s.h.).
- 2) Powództwa o uchylenie uchwały sprzecznej z umową spółki, bądź dobrymi obyczajami i godzącej w interesy spółki lub mającej na celu pokrzywdzenie wspólnika/akcjonariusza (Art. 249 § 1 i art. 422 § 1 k.s.h.).

▪ *Aspekt czasowy (terminy)*

A.D. 1. Powództwo dot. stwierdzenia nieważności uchwały wspólników/walnego zgromadzenia sprzecznej z ustawą jest opatrzone przez ustawodawcę terminem. Kwestia terminów jest jedynym elementem, który kształtuje się różnie w odniesieniu do obu typów spółek. W kontekście spółki z o.o. - prawo do wniesienia powództwa wygasa z upływem sześciu miesięcy od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, nie później jednak niż z upływem trzech lat od dnia powzięcia uchwały (art. 252 § 3 k.s.h.), natomiast w przypadku spółki akcyjnej - prawo do wniesienia powództwa wygasa z upływem sześciu miesięcy od dnia, w którym uprawniony powziął wiadomość o uchwale, nie później jednak niż z upływem dwóch lat od dnia powzięcia uchwały (art. 425 § 2 k.s.h.). Jeżeli jest to spółka publiczna, termin do wniesienia powództwa zostaje skrócony do trzydziestu dni od dnia jej ogłoszenia, nie później jednak niż w terminie roku od dnia ogłoszenia uchwały (art. 425 § 3 k.s.h.).

Upływ powyższych terminów nie wyłącza możliwości podniesienia zarzutu nieważności uchwały (art. 252 § 4 i art. 425 § 4 k.s.h.) przez stronę w razie sporu. Ewentualne stwierdzenie nieważności uchwały przez sąd, nie powoduje jednak usunięcia wadliwej

⁴ Co do - spółki z o.o. jest to art. 252 § 1 zdanie pierwsze k.s.h., natomiast spółki akcyjnej art. 425 § 1 zdanie pierwsze k.s.h. Nie znajdujemy raczej racjonalnego argumentu przemawiającego za tym, aby sprzeczne z ustawą uchwały omawianych organów miały różny charakter.

uchwały z obiegu prawnego, tylko uznanie jej nieważności w konkretnej zindywidualizowanej sprawie.

A.D. 2. Powództwo o uchylenie uchwały sprzecznej z umową spółki, bądź dobrymi obyczajami i godzącej w interesy spółki lub mającej na celu pokrzywdzenie współnika należy wnieść w terminie miesiąca od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, nie później jednak niż w terminie sześciu miesięcy od dnia powzięcia uchwały (art. 251 i art. 424 § 1 k.s.h.) – dot. spółki z o.o. i spółki akcyjnej. Wyjątkiem jest termin do wniesienia powództwa w przypadku spółki publicznej, który wynosi miesiąc od otrzymania wiadomości o uchwale, nie później jednak niż trzy miesiące od dnia powzięcia uchwały (art. 424 § 2 k.s.h.).

- *Wpływ przyjęcia wzruszalności sprzecznych z ustawą uchwał wymienionych organów na tryby zaskarżalności i aspekt czasowy*

W dogmatyce podnosi się, że pomiędzy rodzajami obu tych powództw nie zachodzi zasadnicza różnica. Jest to dość problematyczna kwestia, z którą zapewne w niedługim czasie przyjdzie się zmierzyć, jeżeli nie SN, to ustawodawcy. Odnosząc przytoczoną na wstępie uchwałę SN do typów powództw, można stwierdzić, iż nie ma ona wpływu na tryby jako takie, ma natomiast wpływ na terminy, którymi są obwarowane poszczególne powództwa. Jeżeli SN stanąłby na stanowisku bezwzględnej nieważności sprzecznych z ustawą uchwał (omawianych organów), to kwestia terminów do wniesienia powyższych powództw mogłaby okazać się mało znacząca, gdyż w przypadku bezwzględnej nieważności, uchwała dotknięta taką wadą jest nieważna *ab initio*⁵, nie wywołuje więc żadnych skutków prawnych od początku, co ważne - uprawniony podmiot może się na nią powołać w dowolnym momencie, a sąd jest zobligowany uwzględnić to z urzędu. Dlatego terminy te, zapewne nie znalazłyby zastosowania w znacznej mierze przypadków, co mogłoby rodzić usprawiedliwione pytanie o zasadność ich unormowania. Z drugiej strony, można by zastanowić się nad koncepcją tzw. uchwał nieistniejących⁶, która była podnoszona w piśmiennictwie. Jeśli przyjąć by nawet tę koncepcję, to nasuwa się pytanie - co miałyby być elementem odróżniającym uchwałę nieistniejącą (która wtedy teoretycznie nie podlegałaby terminom), od sprzecznej z ustawą

⁵ Tłum. „od początku”.

⁶ Tzw. uchwały nieistniejące – jako przykł. tego rodzaju wadliwych uchwał podaje się uchwały podjęte przez współników, jeżeli zgromadzenie współników nie zostało formalnie zwołane, a udziały obecnych współników nie reprezentują całego kapitału zakładowego spółki lub podjęte w obecności współników, których udziały reprezentują cały kapitał, lecz co najmniej jeden sprzeciwił się podjęciu uchwały. Źródło: A. Rachwał w: System Prawa Handlowego [pod red. S. Włodyki] – wydanie 2, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2013 r., s. 811.

uchwały istniejącej (podlegającej terminom określonym powyżej). Przecież, w istocie - obie takie uchwały posiadają te same cechy.

Wnioskując, przyjęcie konstrukcji wzruszalności w omawianym zagadnieniu, na analizowanym odcinku, pozwala wykorzystać przepisy dotyczące terminów wniesienia powództw.

3. Wpływ przyjęcia wzruszalności sprzecznych z ustawą uchwał wymienionych organów na określenie osób czynnie legitymowanych

▪ *Osoby czynnie legitymowane*

Prawo do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały wspólników/walnego zgromadzenia przysługuje:

- 1) Zarządowi, radzie nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz poszczególnym członkom tych organów,
- 2) Wspólnikowi/akcjonariuszowi, który głosował przeciwko uchwale a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu, (wymóg głosowania nie dotyczy akcjonariusza akcji niemej),
- 3) Wspólnikowi/akcjonariuszowi bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału w zgromadzeniu wspólników/walnym zgromadzeniu,
- 4) Wspólnikowi/akcjonariuszowi, który nie był oceny na zgromadzeniu wspólników/walnym zgromadzeniu jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników/walnego zgromadzenia lub też powzięcia uchwały w sprawie nie objętej porządkiem obrad,
- 5) W przypadku pisemnego głosowania, wspólnikowi, którego pominięto przy głosowaniu lub który nie zgodził się na głosowanie pisemne albo też który głosował przeciwko uchwale i po otrzymaniu wiadomości o uchwale w terminie dwóch tygodni zgłosił sprzeciw - [dot. tylko spółki z o.o.].

▪ *Wpływ przyjęcia wzruszalności sprzecznych z ustawą uchwał wymienionych organów na określenie osób czynnie legitymowanych*

Art. 250 i art. 422 § 2 k.s.h. (przytoczone powyżej) - enumeratywnie wymieniają liczbę uprawnionych osób i organów do wystąpienia z powództwem o stwierdzenie

nieważności lub uchylenie uchwały. Przytoczona uchwała SN ma ogromne znaczenie dla określenia osób czynnie legitymowanych do wystąpienia z powództwem. Jeżeli SN stanęły na stanowisku bezwzględnej nieważności sprzecznych z ustawą uchwał (omawianych organów), to zasadniczo, każdy kto miałby w tym interes prawny, mógłby się na ten stan powołać, jak również wytoczyć na podstawie art. 189 k.p.c. powództwo o ustalenie. Tymczasem, art. 252 i 425 k.s.h. dopuszczalność tego powództwa *explicite*⁷ wyłączają. Powstałaby więc niepewność co do stanu prawnego, którą trzeba było by rozwiązać.

Przyjmując konstrukcję wzruszalności sprzecznych z ustawą uchwał, osobami legitymowanymi do wystąpienia z ww. powództwami są tylko osoby i organy wymienione w art. 250 i art. 422 § 2 k.s.h. Trzeba zauważyć, iż osoby będące stroną pozwaną w procesie, w którym wadliwa uchwała stanowi element podstawy roszczenia procesowego, mogą kwestionować pośrednio ważność uchwały poprzez podniesienie zarzutu nieważności z art. 252 § 4 bądź art. 425 § 4 k.s.h. W pozostałych przypadkach, uchwały, których nie podważono w podanych trybach albo jest to niemożliwe z uwagi na skutek upływu terminu prekluzyjnego z art. 252 § 3 bądź art. 425 § 2 albo 3 k.s.h. muszą być respektowane⁸.

4. Wpływ przyjęcia wzruszalności sprzecznych z ustawą uchwał wymienionych organów na skutki prawne

Sankcja nieważności bezwzględnej, polega na braku wywołania skutków prawnych czynności prawnej, od chwili jej dokonania. Nieważność bezwzględna istnieje z mocy prawa i sąd jest zobligowany do wzięcia tego stanu pod uwagę z urzędu (choćbyż żadna ze stron prowadzących spór nie powołała się na taką nieważność⁹), o czym była już mowa wcześniej. Strona nie musi zatem respektować skutków danej czynności prawnej, jeżeli czynność ta dotknięta jest wadą bezwzględnej nieważności, dlatego że nieważność ta, wypływa z mocy samego prawa. Czynność prawna nieważna nie może być ponadto konwalidowana¹⁰, tzn. nie może stać się czynnością ważną. Strona chcąc, aby dana czynność prawna stała się ważną, musi dokonać nowej, niewadliwej czynności prawnej.

De facto z wykładni językowej art. 252 § 1 i art. 425 § 1 k.s.h. wynika, iż orzeczenie stwierdzające nieważność uchwały sprzecznej z ustawą powinno mieć charakter

⁷ Tłum. „wyraźnie”.

⁸ Zob: Wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r. o sygn. BSA I 4110 – 2/13, s. 6. Pojawia się tutaj spór o ewentualną dopuszczalność stosowania art. 189 k.p.c.

⁹ A. Wolter, Prawo cywilne, zarys części ogólnej, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1967 r., s. 271.

¹⁰ Konwalidacja – uznanie czynności nieważnej, z mocą wsteczną, za czynność ważną, w następstwie jakichś faktów późniejszych. Zob: M. Gutkowski, Wzruszalność czynności prawnej, s. 292.

deklaratoryjny, co by przemawiało za przyjęciem bezwzględnej nieważności. Jeżeli jednak SN stanęłyby na takim stanowisku (bezwzględnej nieważności sprzecznych z ustawą uchwał omawianych organów), to strona która twierdziłaby, że taka uchwała jest (potencjalnie) nieważna - nie musiałaby respektować jej skutków. Podważałoby to niewątpliwie stabilność obrotu cywilnoprawnego oraz pośrednio byt spółek kapitałowych, gdzie niejednokrotnie ścierają się interesy majątkowe wielu osób. Uchwały te wywołują także pewne skutki prawne w stosunku do osób trzecich, zawierających stosunki prawne ze spółką¹¹. SN opowiadając się za wzruszalnością, zapewne miał na względzie ochronę bezpieczeństwa i pewności obrotu prawnego. Wydaje się, że niedopuszczalna byłaby możliwość subiektywnego podważania uchwał, przez każdego komu „wydawałoby się”, iż narusza ona jego interesy, bez wszczęcia odpowiedniej procedury. Wobec powyższego, można wywnioskować, że charakter deklaratoryjny, na którego korzyść mogłaby świadczyć wykładnia językowa art. 252 § 1 i art. 425 § 1 k.s.h. jest nie do pogodzenia z *ratio legis* ustawodawcy przy stanowieniu norm kodeksu spółek handlowych. Naturalnie, można by kontrargumentować, że ochrona pewności i bezpieczeństwa obrotu jest również wątpliwa, gdy uchwała rzeczywiście dotknięta nieważnością pozostaje w obrocie prawnym do chwili jej wyeliminowania wyrokiem sądu, a w razie upływu terminów prekluzyjnych – pozostaje w nim wieczyście (przynajmniej do chwili uchylenia albo „skonsumowania” przez podjęcie przez spółkę na jej podstawie odpowiednich czynności faktycznych lub prawnych)¹². Hipotetycznie jednak, taka sytuacja byłaby mniej szkodliwa, niż ta opisana powyżej. Pamiętajmy - o możliwości podniesienia przez uprawnionego zarzutu nieważności uchwały (art. 252 § 4 i art. 425 § 4 k.s.h.), który nie podlega terminom prekluzyjnym.

Wnosząc, do czasu prawomocnego uwzględnienia powództwa trzeba przyjmować stan rzeczy wynikający z kwestionowanej – niekiedy tylko przez powoda – uchwały, a więc nie negować wynikających z niej skutków prawnych, nawet mimo istnienia niedającej się wykluczyć ewentualności stwierdzenia w przyszłości jej nieważności¹³.

5. Podsumowanie

Reasumując, przyjęcie konstrukcji wzruszalności w omawianym zagadnieniu jest „lepszym odczytaniem” intencji ustawodawcy, towarzyszących mu przy kreowaniu norm kodeksu spółek handlowych. Nie świadczy to jednak, o doskonałości tych uregulowań, czy

¹¹ BSA I 4110 – 2/13, s. 7.

¹² *Ibidem*. s. 7.

¹³ Uchwała SN z dnia 7 marca 2007 r., III CZP 94/06, OSNC 2007 nr 7-8, poz. 95.

pozbyciu się wątpliwości, które widać już *prima facie*¹⁴. Przede wszystkim, można by mieć obawy co do tego, że uchwały, które nie zostały zakwestionowane na drodze powództwa o stwierdzenie nieważności, wywołują skutki prawne nawet w razie poważnej wadliwości merytorycznej, czy też formalnej, odnośnie do ich treści lub sposobu powzięcia przez organ spółki.

Jak się wydaje – ciekawą koncepcją byłoby stworzenie normy, która pozwoliłaby oddzielić uchwały nieważne od tzw. uchwał nieistniejących. Mogłaby ona zawierać enumeratywnie wymieniony katalog takich przypadków. Ponieważ, nie w sposób, z logicznego punktu widzenia, nie zgodzić się z tezą, iż np. uchwały, które zostały podjęte przez wspólników, jeżeli zgromadzenie wspólników nie zostało właściwie zwołane, a udziały obecnych wspólników nie reprezentują całego kapitału zakładowego spółki - są uchwałami niepodjętymi (czyt. nieistniejącymi).

Bibliografia: *M. Gutkowski*, Wzruszalność czynności prawnej, Wydawnictwo C.H. Beck 2010; *W. Jurcewicz*, Nieważność uchwał w spółkach kapitałowych, PPH 2008 z. 5; *A. Rachwał* w: System Prawa Handlowego [pod red. *S. Włodyki*] – wydanie 2, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2013 r.; *A. Wolter*, Prawo cywilne, zarys części ogólnej, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1967 r.; Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2013 r., III CZP 13/2013; Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007 r., III CZP 94/06, OSNC 2007 nr 7-8, poz. 95.; Wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r. o sygn. BSA I 4110 – 2/13.

¹⁴ Tłum. „na pierwszy rzut oka”.

Daria Przybyła

Studentka V roku prawa

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA POLSKIEGO WIĘZIENICTWA W ZETKNIĘCIU Z JEDNYMI Z NAJGORSZYCH WIĘZIEŃ ŚWIATA TAKIMI JAK „DRAPCZI” W TYBECIE, „WIELKI TYGRYS” I „BANGKOK HILTON” W TAJLANDII

Więziennictwo w Polsce

Terminem więziennictwo najczęściej określa się ogół zakładów karnych oraz cały system odbywania kary pozbawienia wolności. Współcześnie zamiast nazwy więzienie używamy nazewnictwa zakład karny, a system więziennictwa to system penitencjarny.

Obecnie w Polsce istnieje aż 85 zakładów karnych, 34 z nich to oddziały zamknięte. Karę pozbawienia wolności odbywa ponad 81 tysięcy skazanych, a na osadzenie czeka 30 tysięcy. Zakładów karnych nie wolno utożsamiać z aresztami śledczymi, bo są to dwie różne instytucje. W polskim prawie, zakład karny jest zakładem publicznym, który wykonuje zadania administracji świadczącej, między innymi w sferze oświaty (edukacji więźniów) opieki zdrowotnej i kultury. Zakłady karne według art. 68 ustawy Kodeks Karny wykonawczy, podlegają ministrowi sprawiedliwości, który może tworzyć lub znosić zakłady karne w drodze rozporządzeń lub zarządzeń (art. 71, 72 k.k.w.).

W pracy zostanie ukazana tylko część charakterystyki polskiego więziennictwa. Jest to temat obejmujący różne uregulowania dotyczące zakładów karnych, praw i obowiązków więźniów. Zakłady karne w Polsce są dostosowane do obowiązujących zasad, które narzuca Unia Europejska. Przestrzega się w nich wiele zasad dotyczących warunków bytowych skazanych oraz zasad życia codziennego, które odbywają się w zakładzie karnym. Pojawia się czasami pytanie czy polski system więziennictwa jest w stanie zresocjalizować więźniów, albo nauczyć ich pokory. Oprócz znanych nam wszystkim polskich realiów istnieją miejsca na świecie gdzie nie przestrzega się żadnych zasad moralnych, a więźniów traktuje się gorzej niż zwierzęta. Zestawienie polskiego systemu penitencjarnego z dwoma całkiem innymi realiami więziennymi ukazują zastraszające różnice. Może powinniśmy wdrożyć do naszego systemu mniej dogodne warunki bytowe w zakładach karnych, co w rezultacie może mogłoby doprowadzić do zmniejszenia przestępczości.

Pojęcie zakładu karnego

Na wstępie rozważań wypadało by przybliżyć czym w ogóle jest zakład karny. Dlatego można odwołać się do definicji encyklopedii PWN: Zakład karny jest to miejsce, gdzie osoby które zostały skazane prawomocnym wyrokiem sądu odbywają karę pozbawienia wolności, która polega na przymusowym umieszczeniu skazanej osoby na jakiś określony czas w zamkniętym i strzeżonym miejscu. Oprócz tego że osoba musi przebywać w zakładzie karnym, inne dolegliwości jakim jest poddana to: przestrzeganie rygoru regulaminu więziennego, ograniczenie w kontaktach z osobami spoza zakładu karnego, ograniczeniu lub brak możliwości wyjścia na przepustki oraz stosowanie kar regulaminowych za przewinienia przeciw dyscyplinie. Więźniem bądź skazanym jest osoba przebywająca w zakładzie karnym, odbywająca karę pozbawienia wolności.

Organizacyjno-porządkowy charakter zakładu karnego

Omawiając organizację wewnętrzną więzienia trzeba wskazać na naczelną osobę w zakładzie karnym, którą jest dyrektor. Do jego obowiązków należy między innymi nadzorowanie kadry więziennej, zapewnianie prawidłowego wykonywania kar pozbawienia wolności, prawidłowe wykorzystywanie środków finansowych, koordynowanie oddziaływań penitencjarnych, a w szczególności ustalanie porządku wewnętrznego, wymierzanie najsurowszych kar dyscyplinarnych, przyjmowanie wniosków o przedterminowym zwolnieniu oraz przynajmniej raz w miesiącu wizytuje cele skazanych.

Użytkownikami zakładu karnego są skazani. Więźniów w celach rozmieszcza się według płci, wieku lub wcześniejszej odbytej kary pozbawienia wolności. Na terenie zakładu karnego przeprowadza się apel poranny i wieczorny. W razie potrzeby w wieloosobowej celi wyznacza się starszego celi, który informuje przełożonych o potrzebach bytowych pozostałych więźniów. Personel więzienny tworzą funkcjonariusze i pracownicy.

Harmonogram dnia w zakładzie karnym jest określony w godzinach, które obejmują poruszanie się skazanych po więzieniu, pory posiłków, godziny w których więźniowie mogą dokonać zakupów artykułów spożywczych, pory wydawania paczek i korespondencji a także wiele innych. Ponadto przynajmniej raz w miesiącu więźniów ma możliwość ostrzyżenia się, raz w tygodniu może zażyć ciepłej kąpiel. Kobiety natomiast ciepła kąpiel odbywają dwa razy w tygodniu. Każdego więźnia regularnie poddaje się badaniom lekarskim, a ciężarne kobiety są otoczone szczególną opieką. Dwa miesiące przed terminem porodu przenosi się ją do szpitalnego oddziału ginekologiczno-położniczego w danym zakładzie karnym.

Rodzaje zakładów karnych w Polsce

W polskim systemie prawnym regulacje dotyczącą rodzajów zakładów karnych reguluje oddział drugi rozdziału X ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks Karny Wykonawczy. Wskazuje on podział na 4 rodzaje zakładów karnych:

1. zakład karny dla młodocianych (którzy nie ukończyli 21 roku życia, lub którzy ukończyli ale odbywają karę po raz pierwszy i charakteryzują się dobrym zachowaniem),
2. zakład karny dla odbywających karę po raz pierwszy,
3. zakład karny dla recydywistów penitencjarnych (skazani za przestępstwo umyślne, a także tych którzy już odbyli karę za wcześniejsze przestępstwo umyślne),
4. zakład karny dla odbywających karę aresztu wojskowego.

Powyższe zakłady karne mogą być ustanawiany w trzech typach:

- typ otwarty
- typ półotwarty
- typ zamknięty

Powyższe typy różnią się stopniem zabezpieczenia, obowiązkami i uprawnieniami w zakresie przemieszczenia się skazanych, a także stopniem izolacji więźniów.

Typ otwarty charakteryzuje się tym, że cele mieszkalne więźniów otwarte są przez całą dobę, zezwala się im na uczestnictwo w zajęciach kulturowych, oświatowych, mogą korzystać z własnego ubioru, dostają przepustki raz w miesiącu, korespondencja i rozmowy telefoniczne nie są kontrolowane, więzień może korzystać z nieograniczonej liczby widzeń.

Typ półotwarty wprowadza już pewne ograniczenia. Cele w ciągu dnia są otwarte, natomiast w nocy są zamykane, przepustkę otrzymuje się raz na dwa miesiące, rozmowy telefoniczne i korespondencja może podlegać kontroli administracji więzienia. Skazanemu przysługują trzy widzenia w miesiącu.

Typ zamknięty jest najgorszym typem zakładu karnego w naszym systemie. Obowiązują tam szczególne zasady. Cele mieszkalne są otwarte tylko kilka godzin w ciągu całego dnia, ruch po zakładzie karnym odbywa się w określony sposób pod nadzorem funkcjonariuszy, nie zawsze osadzeni mogą korzystać z własnej odzieży i bielizny, zazwyczaj dyrektor zakładu nakazuje im noszenie specjalnego ubioru, przysługują im dwa widzenia w miesiącu

kontrolowane przez funkcjonariusza a rozmowy telefoniczne i korespondencja podlegają cenzurze.

Dodatkowo zakłady karne mogą być tworzone w trzech systemach:

1. programowego oddziaływania (ten system jest przeznaczony przede wszystkim dla młodocianych, a także dla dorosłych którzy realizują program resocjalizacyjny),
2. zwykłym (mający na celu odizolowanie więźniów od siebie),
3. terapeutycznym (dla skazanych wykazujących zaburzenia psychiczne, emocjonalne).

Środki oddziaływania penitencjarnego (resocjalizacja skazanych)

Istnieją trzy zasady które towarzysza wykonywaniu kary pozbawienia wolności: resocjalizacja, wychowanie i wykonanie kary pozbawienia wolności. Pobyt w zakładzie karnym nie ma jedynie służyć na zadaniu dolegliwości skazanemu, ale także ma na celu jego zresocjalizowanie, aby nigdy więcej nie popełnił żadnego czynu zabronionego, i ułatwić mu powrót do rzeczywistości po odbyciu kary pozbawienia wolności. Służyć temu mają różne środki stosowane wobec skazanych. Samo oddziaływanie penitencjarne to nic innego jak próba wzbudzenia w skazanych woli współdziałania. Aby móc takie działania zastosować, musi powstać grupa składająca się z określonych więźniów, którą prowadzi wychowawca takiej grupy. Pierwszym ze środków oddziaływania jest zatrudnienie. W miarę możliwości skazanemu umożliwia się podjęcie pracy. Taka zgodę musi on otrzymać od dyrektora zakładu karnego. Zdolność do podjęcia pracy przez więźnia określa lekarz. Więźniowi który posiada umowę o pracę oprócz wynagrodzenia przysługuje również urlop. Po opuszczeniu więzienia dostaje on zaświadczenie o wykonywaniu pracy. Następnym elementem oddziaływania jest nauczanie, które prowadzi się obowiązkowo w stosunku do nieletnich jak i dorosłych. Pierwszeństwo w nauczaniu mają skazani którzy nie mają wyuczonego zawodu albo po odbyciu kary nie będą mogli go wykonywać. Skazanemu którego nie stać na pomoce szkole, udostępnia się je nie odpłatnie. W niektórych przypadkach dyrektor zakładu karnego może zezwolić na naukę poza zakładem karnym.

Oprócz pracy i nauki skazani mogą korzystać z działalności kulturalnej, społecznej, fizycznej, sportowej. Zakłady karne muszą w szczególności stwarzać więźniom warunki do spędzania wolnego czasu. Muszą mieć oni dostęp do wypożyczalni książek i prasy, urządzeń RTV. Należy udzielić więźniom zgody na utworzenie zespołu w celu realizacji zajęć kulturowych, sportowych, społecznych. W niektórych więzieniach dodatkowo stworzono siłownie, aby poprawić kondycję fizyczną więźniów.

Dyrektor zakładu karnego może zastosować w stosunku do skazanych różne ulgi i nagrody za dobre zachowanie. Wśród nich można wymienić: zezwolenie na częstszy udział w zajęciach kulturowo-oświatowych, zakup dodatkowych produktów spożywczych, przekazanie upominku od więźnia dla wskazanej osoby, czasami zdarzają się także nagrody pieniężne. Nagrodom zazwyczaj towarzysza również kary, które dyrektor wyznacza za złe zachowanie mogą to być różnego rodzaju kary dyscyplinarne i nagany.

Warunki bytowe polskich więźniów

Warunki bytowe polskich więźniów określa rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 listopada 1998r. Każdemu skazanemu przysługuje odzież, obuwie, środki czystości, środki konserwujące, sprzęt stołowy. Dodatkowo jeżeli osadzony jest zatrudniony na terenie zakładu karnego lub po za nim przysługują mu dodatkowe środki czystości, a także odzież robocza. Cella mieszkalna powinna być wyposażona w: łóżko dla każdego skazanego z osobna, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, taboretów, szafek oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne umiejscawia się w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie. W kwestii wyżywienia ustala się kilka norm żywieniowych w zależności od skazanego. Wyróżnia się: racje podstawowa, dla młodocianych, leczniczą szpitalną, leczniczą ogólną, leczniczą płynną. Dzienna porcja nie powinna być mniejsza niż 2600 kcal, a w przypadku młodocianych 3200 kcal. Dziennie obowiązują trzy posiłki: śniadanie, obiad i kolacja. W skład posiłku powinny wchodzić mięso, wędliny lub ryby, jaja lub ser twarogowy albo podpuszczkowy. Przestrzega się, aby posiłki zawierały w swoim składzie tłuszcze, warzywa lub owoce oraz nasiona roślin strączkowych i ziemniaki. Dodatkowo jeżeli temperatura na zewnątrz przekracza 28°C, osadzonym zapewnia się zimne napoje. Osadzony chory, kobieta ciężarna lub karmiąca dostają racje żywnościowe dostosowane do ich potrzeb.

Pomoc więźniom i ich rodzinom, którzy opuszczają zakład karny

Pomocą postpenitencjarną nazywa się pomoc której udziela się osobie opuszczającej zakład karny po odbyciu kary pozbawienia wolności, ma ona za zadanie ułatwić skazanemu powrót do rzeczywistości, a także pomóc rodzinie osadzonego. Sześć miesięcy przed terminem wyjścia z więzienia, skazanego przygotowuje się psychicznie do wyjścia na wolność. Odbywa się to przy współpracy kuratora sądowego, dodatkowo są pouczeni o możliwości skorzystania z pomocy oferowanej przez różne instytucje, jak również dyrektor zakładu karnego, który może zaoferować pomoc rzeczową lub pieniężną. Każdy opuszczający

zakład karny dostaje świadectwo opuszczenia zakładu karnego, w którym jest zawarte jaką pomoc postpenitencjarna otrzymał lub ma otrzymać. Niektóre więzienia oferują pomoc adaptacyjną mającą na celu przygotować skazanego na wyjście na wolność. Pierwszym elementem pomocy dla skazanego i jego rodziny, który opuścił zakład karny jest pomoc społeczna, która już wcześniej przez prace socjalna zajmowała się rodzina skazanego. Bezpośrednio po zwolnieniu przysługują im różne świadczenia czy to pieniężne (zasilek), czy rzeczowe (odzież, posiłek, schronienie). Kolejnym etapem jest urząd pracy mający za zadanie pomóc takiej osobie w znalezieniu pracy, dzieje się to przez różne instytucje takie jak: doradztwo zawodowe, pośrednictwo pracy. Te wszystkie wyżej wymienione organy ułatwiają osobie opuszczającej jednostkę penitencjarna zaadaptowanie się na nowo w społeczeństwie.

Jedne z najcięższych więzień świata – charakterystyka ogólna

Odrywając się od realiów europejskiego świata, trzeba by było przenieść się w trochę inny, niezrozumiały dla normalnego człowieka świat, w którym więzień nie jest traktowany jak człowiek.

Więzienie *Drapczy* w Tybecie jest miejscem, gdzie skazanymi są zazwyczaj Tybetańczycy za swoje poglądy polityczne i przekonania religijne. Początkowo w więzieniu mieściło się 6000 tysięcy osób, na chwilę obecna jest ich kilkaset. Reżim komunistyczny w Chinach utrzymuje w tajemnicy to co dzieje się w więzieniu. Dzięki organizacjom obrony praw człowieka udało się uzyskać zastraszający informacje o warunkach w jakich przebywają więźniowie. Skazani są zmuszani do pracy w nieludzkich warunkach, pozbawieni opieki medycznej. Stosuje się wobec nich tortury takie jak kopanie w nerki i wątrobę, rażenie prądem za pomocą pałek elektrycznych, wielogodzinne stanie na słońcu w bezruchu bez wody i jedzenia. Kobiety są gwałcone za pomocą wyżej wymienionych pałek elektrycznych lub są rozbierane na oczach współwięźniów i strażników (w tym więzieniu wyroki odsiadują jednocześnie kobiety i mężczyźni). Więźniów zmusza się do wykonywania pracy bez żadnego wynagrodzenia. Posiłki więźniów są bardzo skromne. Śniadanie składa się z czarnej herbaty i jednej malej bułki gotowanej na parze, obiad to podsmażone warzywa lub garść ryżu, kolacja to wodnista zupa. Z powodu niedoboru wielu składników odżywczych większość więźniów umiera.

Wielki Tygrys w Tajlandii to męskie więzienie w którym jest mnóstwo pcheł, wszy, szcurów. Ujęcie wody tego więzienia znajduje się w błotnistej rzece, poniżej ujścia kanału

ściekowego. W celach 6x5 m znajduje się od 18-23 więźniów. Mogą oni spać jedynie na podłodze, za toaletę natomiast służy dziura w podłodze. Żarówka która wisi pod sufitem pali się całą noc. Racja żywnościowa składa się z ryżu gotowanego z rybimi głowami, miski zupy z kawałkiem kapusty. Wiele osób zjada karaluchy i szczury. Więźniowie którzy są chorzy nie trafiają do żadnych szpitali czy izolatek, przebywają razem z innymi, co w wyniku daje wyłęgarnie chorób takich jak HIV, gruźlica, czerwonka, zapalenie wątroby. Praktycznie każdy chory umiera z powodu braku lekarstw i opieki medycznej. Więźniowie w ramach kar są zmuszani do wielogodzinnego stania na słońcu, noszenia 30 kg kajdan, są bici różgami po ciele, a także zamykani w ciasnej, ciemnej celi na 3 miesiące. Do dnia dzisiejszego wykonuje się tam egzekucje publiczne.

Bangkok Hilton to więzienie dla kobiet w Tajlandii. Przebywa tam 6000 więźniarek. Większość z nich odsiadyuje kary 25 lat pozbawienia wolności lub oczekują na kare śmierci. Warunki niczym nie odbiegają od warunków w *Wielkim Tygrysie*. Po ciężkim dniu pracy w więziennych warsztatach, więźniarki wracają do zatłoczonych cel po 200 kobiet w każdej.

W obydwóch tych więzieniach w Tajlandii wyroki odsiadują osoby skazane za przemyt narkotyków. Większość z nich to Amerykanie i Europejczycy.

Zakończenie

Jak widać wszystkie powyżej wymienione aspekty polskiego więziennictwa od rodzajów zakładów karnych po sprawy organizacyjno-porządkowe, warunki bytowe, a kończąc na pomocy postpenitencjarnej, ukazują dużo zalet polskiego systemu penitencjarnego. Wywnioskować można z tego, na jak wysokim poziomie stoi polskie więziennictwo, w którym przestrzega się wszystkich zasad, troszczy się o prawa, wolności i obowiązki skazanych. Niejednokrotnie słyszy się krytykę odnośnie warunków więziennych, że są zbyt przyjazne jak dla osób które skrzywdziły innych, ale należy odpowiedzieć sobie na pytanie czy chcielibyśmy jako naród żyjący w cywilizowanym świecie posiadać więzienia ociekające brudem, w których więźniowie przebywaliby w nieludzkich warunkach? Wystarczy popatrzeć na więzienia w Tajlandii czy Tybecie, gdzie nie ma zasad, wyższych wartości, człowiek traktowany jest jak przedmiot, który jest, a za chwilę go nie będzie.

Wracając jednak to pytania czy nasze realia więzienne nie są zbyt kolorowe, można by odpowiedzieć, że w pewnych kwestiach więźniowie mają się za dobrze, powinni bardziej odczuwać dolegliwości związane z karą pozbawienia wolności, ponieważ za parę lat może

dojść do absurdów, że ludzie będą zabijać, kraść bo w więzieniu będą mieć lepsze warunki do życia niż na wolności.

Bibliografia: *Scott Christianson*, Więzienia świata, Spojrzenie na najsłynniejsze zakłady karne, Wydawnictwo MUZA, Warszawa 2006, wydanie I, ISBN 83-7319-819-9; *Pomoc osobom opuszczającym zakłady karne i ich rodzinom*, Regionalny ośrodek polityki społecznej w Krakowie, Kraków 2005, ISBN 83-918380-9-9; *Henryk Machel*, Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna, Wydawnictwo ARCHE, Gdańsk 2009, ISBN 83-89356-10-4; Encyklopedia PWN; Kodeks karny wykonawczy, wydawnictwo Wolters Kluwer Polska Sp. Z.o.o , wydanie 8, ISBN 978-83-7601-596-5; Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z dnia 29 sierpnia 2003 r.); Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 kwietnia 2002 r. w sprawie sposobów prowadzenia oddziaływań penitencjarnych w zakładach karnych i aresztach śledczych.; Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 listopada 1998r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych.; Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 października 1999 r. w sprawie wyżywienia osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. (Dz. U. z dnia 27 października 1999 r.); www.sw.gov.pl (Internetowy Portal Służby Więziennej); www.bip.sw.gov.pl (Biuletyn Informacji Publicznej Służby Więziennej).

WARUNKOWE UMORZENIE POSTĘPOWANIA KARNEGO

Warunkowe umorzenie postępowania karnego zostało wprowadzone do polskiego prawa karnego w 1969 r. i polega na zawieszeniu ukarania sprawcy. To jedno z najczęściej wykorzystywanych rozwiązań przez sądy. Może mieć tylko postać wyroku również wtedy, gdy jest wydawane na posiedzeniu. Oczywiście jest, że tego typu rozstrzygnięcie zakłada winę sprawcy. Warto zaznaczyć, że formalne przyznanie się do winy nie jest warunkiem koniecznym do wydania wyroku o warunkowym umorzeniu postępowania. Zachowanie winnego poddane jest kontroli przez okres od roku do dwóch lat. Po tym czasie orzeczenie wydane przez sąd staje się niebyłe, co oznacza fikcję prawną zakładającą, iż do popełnienia przestępstwa w ogóle nie doszło (zatarcie skazania).

Instytucja ta jest środkiem pogłębiającym indywidualizację odpowiedzialności karnej. Służy jako środek resocjalizacji oraz zastępuje krótkoterminowe pozbawienie wolności. Osoby, co do których możliwe jest zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania z reguły posiadają wyższy status zawodowy w stosunku do sprawców ogółu przestępstw. Stosowanie warunkowego umorzenia postępowania karnego nie jest uzależnione od zgody oskarżonego. Przesłanki omawianej instytucji przedstawia art. 66 kodeksu karnego:

- 1) Stopień społecznej szkodliwości czynu, który sąd zobowiązany jest ustalić w toku każdego postępowania karnego. Stopień omawianej przesłanki musi być większy niż znikomy ponieważ zgodnie z art. 1 § 2 k.k. „Nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma.”¹ „Ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania się powinna być oceną całościową uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą czy pochodną ocen cząstkowych takiej czy innej „ujemności” tkwiącej w poszczególnych tych okolicznościach”. Sąd przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu zgodnie z art. 115 § 2 k.k. bierze pod uwagę: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, postać zamiaru, motywację sprawcy,

¹ J. Majewski, [w:] Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. I, A. Zoll (red.), wyd. 3, Warszawa 2007, s. 1169.

rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. O stopniu społecznej szkodliwości czynu decyduje strona podmiotowa.

- 2) Okoliczność popełnienia czynu zabronionego nie budzi wątpliwości. Przesłanka ta ma charakter procesowy. Jeżeli występują znamiona świadczące o wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu, zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania karnego nie jest możliwe – to tzw. funkcja gwarancyjna. W przypadku gdy skazany nie wypełnia nałożonych na niego obowiązków, sąd kontynuuje postępowanie stosując funkcję zabezpieczającą.
- 3) Stopień winy - aby zastosować warunkowe umorzenie postępowania karnego, stopień zawinienia nie może być znaczny, dodatkowo musi być związany z brakiem znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu. Dla ustalenia stopnia zawinienia sąd powinien wziąć pod uwagę: dojrzałość sprawcy, jego poczytalność, nieświadomość bezprawności czynu, anormalną sytuację motywacyjną.
- 4) Niekaralność - opisana jest w art. 66 § 1 k.k. „(...) a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne”. W znaczeniu art. 66 § 1 k.k. nie jest osobą karaną, co do której: zastosowano środek karny (art. 39 k.k.), sąd odstąpił od wymierzenia kary lub co do nieletniego zastosował zakład poprawczy, a także skazanie za popełnione przestępstwo uległo zatarciu. Osobą karaną jest natomiast skazany, któremu darowano karę na mocy aktu łaski lub amnestii.
- 5) Pozytywna prognoza kryminologiczna wobec sprawcy - została zawarta w art. 66 § 1 k.k. i jest jedną z przesłanek warunkowego umorzenia postępowania karnego. Dotyczy sprawcy, którego „(...) właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa”. Wspomniane wyżej właściwości sprawcy dotyczą jego charakteru (znaczenie psychologiczne), natomiast warunki osobiste dotyczą kwestii środowiskowych w jakich sprawca się wychował, a także jego warunków mieszkaniowych.¹⁵ „Dotychczasowy sposób życia obejmuje też okres postępowania po popełnieniu zarzuconego czynu”. Sąd zobowiązany jest zbadać postawę sprawcy wobec dóbr chronionych prawem, a mianowicie ustalić czy: przestępstwo było zdarzeniem epizodycznym, wynikiem zbiegu okoliczności, czy było wynikiem określonej postawy sprawcy wobec dobra chronionego prawem.

¹⁵A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. I, wyd.3, Warszawa 2007, s.835.

- 6) Przesłanka tzw. ustawowego zagrożenia - zawarta jest w art. 66 § 2 „Warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności.” Rozwiązania tego nie stosuje się wtedy, kiedy kara za popełnione przestępstwo przekracza 3 lata pozbawienia wolności chyba, że sprawca spełnił warunki określone w art. 66 § 3 k.k.: pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, sprawca naprawił szkodę lub pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody, w razie śmierci poszkodowanego, pojednać się ze sprawcą może osoba najbliższa, wtedy warunkowe umorzenie postępowania stosowane jest do sprawcy przestępstwa, za które górna granica nie przekracza 5 lat kary pozbawienia wolności.

Warunkowe umorzenie postępowania karnego, biorąc pod uwagę statystyki, stosowane jest najczęściej wobec kobiet, sprawców przestępstw w wieku do 30 lat, a także osób o wykształceniu średnim lub wyższym, które może świadczyć o pozytywnej prognozie kryminologicznej. Ponadto, instytucja ta stosowana jest często w przypadku przestępstw związanych z ruchem drogowym tj. 178 k.k. i art. 178a k.k. Orzekaną przez sądy karą są zasadniczo świadczenia pieniężne.

Bibliografia: *G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas i in., Kodeks Karny. Część ogólna. Tom I, Warszawa, 2007; M. Jankowski, S. Momot, A. Ważny, Warunkowe umorzenie postępowania, Warszawa 2011.; T. Koziol, Pojęcie, podział i ogólna charakterystyka przesłanek warunkowego umorzenia, [w:] Warunkowe umorzenie postępowania karnego, Warszawa 2009 r.*

Katarzyna Marek

Studentka III roku prawa

POJĘCIE ODSZKODOWANIA I ZADOŚĆUCZYNIENIA W PRAWIE CYWILNYM

Odszkodowanie i zadośćuczynienie to odrębne pojęcia, które stanowią o różnych kwestiach dlatego nie mogą być ze sobą utożsamiane. W wyroku z dnia 12 października 1999r. (II UKN 141/99) Sąd Najwyższy stwierdził, iż: „Funkcję naprawienia szkody bowiem wypełnia odszkodowanie, natomiast zadośćuczynienie spełnia funkcję łagodzącą za doznaną, niewymierną materialnie krzywdę (...)”.¹ Omawiane zagadnienia są ściśle związane z czynami niedozwolonymi, które znajdują się w księdze trzeciej Kodeksu cywilnego, dotyczącej zobowiązań. Na tym etapie należy wyjaśnić pojęcie czynu niedozwolonego i wiążącego się z nim deliktu i odpowiedzialności deliktowej. Czynem niedozwolonym jest zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek naprawienia szkody. Zdarzeniem takim może być działanie lub zaniechanie ludzkie bądź też inne zjawisko, jeżeli jest przyczyną szkody. Odpowiedzialność za szkody wyrządzone czynami niedozwolonymi nazywana jest odpowiedzialnością deliktową. Jednakże pojęcie czynu niedozwolonego jest szerszą kategorią od deliktu, bowiem delikt to wyrządzający szkodę czyn ludzki noszący znamiona winy, natomiast czyn niedozwolony oprócz deliktu obejmując także odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez zwierzęta i rzeczy, jak również za szkody związane z użyciem i wykorzystywaniem elementarnych sił przyrody. W niniejszej pracy będzie rozważany przypadek odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody na osobie, z którym związana jest możliwość uzyskania zadośćuczynienia.

Na wstępie należy stwierdzić, iż Kodeks cywilny nie zawiera ustawowej definicji szkody, jednakże według najprostszego określenia szkodą jest naruszenie prawnie chronionych dóbr i interesów. Nie ma wątpliwości, iż musi ona wynikać ze zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek jej naprawienia. Należy przyjąć, że koszty wynikłe z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (art. 444 § 1 k.c.) stanowią szkodę, ponieważ poszkodowany był zmuszony do ich poniesienia. Podobnie jest w przypadku, gdy chodzi o koszty leczenia lub przygotowania się do zawodu, a także, gdy chodzi o koszty leczenia i pogrzebu (art. 446 § 1 k.c.), jeżeli nastąpiła śmierć bezpośrednio poszkodowanego. Należy podkreślić, iż szkoda stanowi samodzielną, konieczną przesłankę obowiązku odszkodowania.²

¹ Wyrok Sądu Najwyższego z 12 października 1999r., II UKN 141/99, OSNAPiUS 2001, Nr 1, poz. 29

² A. Szpunar., Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie., Bydgoszcz 1998, s. 21, 32

Regulacja sposobu naprawienia szkody została zawarta w art. 363 k.c., zgodnie z którym: „§ 1. Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. § 2. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.” W niniejszym artykule na pierwszy plan zostały wysunięte interesy poszkodowanego, gdyż to do niego należy wybór między przywróceniem stanu poprzedniego, a odszkodowaniem pieniężnym. Według poglądów doktryny z metodą dyferencyjną, która jest powszechnie przyjętym sposobem szacowania wysokości szkody, związane jest zapatrywanie na sposób ustalenia wartości naruszonych dóbr stanowiących podstawę obliczenia odszkodowania. Teoretycznie istnieją trzy takie sposoby: wartość rynkowa dobra, wartość, którą dobro miało dla poszkodowanego z uwagi na pozostałe pozycje jego majątku oraz wartość oparta na szczególnym upodobaniu. Jedynym sposobem ustalania wartości dóbr będących przedmiotem szkody, który harmonizuje z metodą dyferencyjną jest odwołanie się do ich szczególnej wartości w majątku konkretnego poszkodowanego, uwzględniającej powiązania tych dóbr z innymi dobrami lub interesami majątkowymi. Odszkodowanie pieniężne szacuje się według cen z daty ustalenia odszkodowania (czyli z daty wyrokowania).³

Poddając rozważaniom pojęcia odszkodowania i zadośćuczynienia należy przyjrzeć się bliżej odpowiedzialności za szkody na osobie. Szkada na osobie jest uszczerbkiem, którego dana osoba doznaje w następstwie naruszenia jej dóbr osobistych. Uszczerbek ten może mieć charakter majątkowy (np. koszty leczenia) i niemajątkowy (np. rozstrój zdrowia psychicznego). Podstawami prawnymi odpowiedzialności za szkody majątkowe są przepisy art. 444, 446 i 446¹ k.c.⁴

Przepis art. 444 k.c. stanowi o szkodach poniesionych w wyniku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Uszkodzenie ciała polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka bez względu na to czy jest to przerwanie samej powłoki cielesnej czy narządów wewnętrznych (np. złamanie otwarte kości). Uszkodzeniem ciała jest także oddziaływanie na

³ G. Karaszewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz., J. Ciszewski (red.), Warszawa 2013, s. 607-608

⁴ B. Ziemianin, E. Kitłowski., Prawo zobowiązań. Część ogólna., Warszawa 2013, s. 267-268

ciało ludzkie, które pozostawia na nim wyraźny ślad będący wynikiem naruszenia tkanek organizmu bez względu na to czy chodzi o uszkodzenie jedynie powierzchniowe czy też uszkodzenie poważne (np. powiązane ze złamaniem kości, uszkodzeniem mięśni itp.) Natomiast rozstrój zdrowia polega na zakłóceniu funkcjonowania organizmu (poszczególnych organów) bez widocznego ich uszkodzenia (np. nerwice, zatrucie). W obydwóch przypadkach poszkodowany może żądać naprawienia szkody, która obejmuje wszelkie poniesione przez niego koszty, a także rentę, jeżeli ustawa tak stanowi. Do kosztów, które wchodzi w skład szkody zalicza się m.in. opłaty za przewóz chorego do szpitala, a także przewóz osób bliskich, które go odwiedzają, wydatki na opiekę lekarską i pielęgniarską, wydatki na specjalne wyżywienie, koszty nabycia urządzeń usprawniających inwalidę, koszty przyuczenia do nowego zawodu oraz utracony zarobek w okresie leczenia. Zobowiązany do naprawienia szkody uwolni się od obowiązku spełnienia świadczenia odszkodowawczego, jeżeli wykáže, że koszty leczenia poszkodowanego zostaną pokryte w całości ze środków publicznych. W wyroku zasądzającym odszkodowanie sąd może ustalić, że podmiot odpowiedzialny za szkodę musi ponieść odpowiedzialność także za dalszą szkodę, która może powstać z tego samego zdarzenia w przyszłości.⁵ Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2008r. (II CSK 425/07) podkreślił, iż: „W orzecznictwie Sądu Najwyższego ogranicza się jednak rozmiary obowiązku pokrycia "wszelkich kosztów" wymaganiem, aby ich żądanie było konieczne i celowe. Kompensowanie kalectwa i umożliwienie poszkodowanemu prowadzenia normalnego życia w społeczeństwie może być w pewnych okolicznościach uznane za uzasadniające zasądzenia odszkodowania w wysokości zapewniającej nabycie samochodu. (...) W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że koszty zakupu samochodu lub innego pojazdu inwalidzkiego należą do kosztów objętych art. 444 § 1 KC, jeżeli jest on konieczny do kompensowania kalectwa osoby poszkodowanej, a w szczególności do kontynuowania pracy zarobkowej wykonywanej przed wypadkiem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16.1.1981 r., I CR 455/80, OSNCP 1981, nr 10, poz. 193, i z dnia 14.5.1997 r., II UKN 113/97, OSNAPUS 1998, nr 5, poz. 163). (...) Istotne jest zatem, czy w konkretnym wypadku koszt zakupu samochodu może być zaliczony do kosztów celowych i niezbędnych z punktu widzenia art. 444 § 1 k.c.”⁶ Niezależnie od kosztów wynikłych z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowany może żądać od sprawcy czynu niedozwolonego odpowiedniej renty. Przysługuje mu ona w przypadku: gdy utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy, gdy zwiększyły się jego potrzeby oraz gdy

⁵ B. Ziemianin, E. Kitłowski., dzieło cytowane, s. 268-269

⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008r., II CSK 425/07, MoP 2008, nr 3, s. 116

zmniejszyły się jego widoki powodzenia na przyszłość. Jeżeli w chwili wydania wyroku nie da się dokładnie ustalić szkody, sąd może przyznać poszkodowanemu rentę tymczasową. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie zdolność do pracy, renta powinna być równa jego dotychczasowym przychodom z tytułu zatrudnienia, a także z innych źródeł np. z tytułu honorariów autorskich czy wynalazczych. Przy ustalaniu wysokości utraconych zarobków należy brać pod uwagę nie tylko wynagrodzenie podstawowe, lecz także otrzymywane przez poszkodowanego dodatki i inne świadczenia (np. premie, nagrody okresowe). Jeżeli poszkodowany częściowo utracił zdolność do pracy, wysokość przyznanej mu renty powinna odpowiadać różnicy między osiąganymi dotąd przychodami, a przychodami jakie może osiągać po wypadku. Sprawca szkody nie może wymagać od poszkodowanego, by podjął jakąkolwiek pracę, niezgodną zupełnie z poziomem jego kwalifikacji. Zwiększone potrzeby po utracie zdolności do pracy mogą dotyczyć kosztów stałego przebywania pod opieką lekarską, wydatków na zakup lekarstw, opłat za przewóz do lekarza czy do pracy specjalistycznymi środkami transportu. Jeżeli zwiększone potrzeby dotyczą osoby niezdolnej do pracy ze względu na wiek, sąd powinien przyznać jej rentę, mimo że przed wyrządzeniem szkody nie miała przychodów z pracy, gdyż jej nie wykonywała. Uszczerbek majątkowy poszkodowanego może polegać również na tym, że w związku z wypadkiem nie będzie on mógł podnosić swoich kwalifikacji i osiągać coraz wyższych zarobków. Jeżeli sąd ustali, że widoki powodzenia poszkodowanego na przyszłość się zmniejszyły, powinien uwzględnić ten fakt przy określeniu wysokości renty.⁷ Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2005r. (V CK 710/04) podkreślił, iż: „Renta z art. 444 § 2 k.c. stanowi bowiem formę odszkodowania, a to przysługuje o tyle, o ile wystąpiła szkoda. Decydujące znaczenie ma więc szkoda konkretna, czyli gospodarcze następstwa uszkodzenia ciała (bądź rozstroju zdrowia). W szczególności trzeba ustalić, czy poszkodowany ma realną możliwość wykorzystania swej uszczuplonej zdolności do pracy. (...) W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jeżeli poszkodowany zachował częściową zdolność do pracy, podstawą obliczenia odszkodowania powinno być ustalenie jego faktycznych możliwości. Najpierw należy ustalić zarobki, jakie poszkodowany przypuszczalnie osiągnąłby, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała (rozstroju zdrowia). Z kolei trzeba to zestawić z zarobkami, jakie w czasie objętym rentą może osiągnąć. Ustalone jest stanowisko Sądu Najwyższego, że poszkodowany jest zobowiązany wykorzystać uszczuploną zdolność do pracy zarobkowej.”⁸

⁷ B. Ziemianin, E. Kitłowski., dzieło cytowane, s. 270-271

⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2005r., V CK 710/04, LexPolonica nr 1631273

Zgodnie z art. 446 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, w stosunku do podmiotu odpowiedzialnego za śmierć mogą być zgłoszone trojakiemu rodzajowi roszczenia odszkodowanie: o zwrot kosztów leczenia i pogrzebu, o przyznanie renty osobom uprawnionym do alimentów oraz osobom bliskim, o przyznanie stosownych odszkodowań członkom najbliższej rodziny zmarłego. W skład kosztów leczenia wchodzić będą wydatki na: opiekę lekarską i pielęgniarską, specjalne wyżywienie, transport, lekarstwa. Koszty pogrzebu obejmują wydatki odpowiadające zwyczajom panującym w środowisku, do którego należał zmarły. Są to w szczególności koszty: przewiezienia zwłok do miejsca ich pochówku, nabycia miejsca pochówku i urządzenia grobu, wystawienia nagrobku, zakupu odzieży żałobnej. Osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny może żądać renty od zobowiązanego do naprawienia szkody. Rentę tę oblicza się stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. O alimenty mogą się ubiegać: krewni, małżonek, osoba pozostająca w separacji, osoba przysposobiona, matka dziecka pozamałżeńskiego, powinowaci. Każda z tych osób może wystąpić na podstawie art. 446 § 2 k.c. z roszczeniem o rentę w stosunku do podmiotu odpowiedzialnego za śmierć osoby zobowiązanej ustawowo do świadczenia alimentów. O zasadności żądania alimentów od podmiotu odpowiedzialnego za śmierć poszkodowanego decyduje sam fakt, że osoba zmarła miała ustawowy obowiązek świadczenia alimentów. Bez znaczenia jest natomiast, czy faktycznie spełniała ona ten obowiązek. Sąd rozpoznający powództwo o alimenty nie powinien więc badać czy zmarły faktycznie świadczył alimenty (renta obligatoryjna). Rent od osoby odpowiedzialnej za śmierć poszkodowanego mogą żądać także inne osoby bliskie, to znaczy takie, wobec których zmarły nie był zobowiązany ustawowo do świadczenia alimentów ale dobrowolnie i stale dostarczał im środków utrzymania. Osoby takie mogą żądać rent tylko wtedy (renta fakultatywna), gdy z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Niezależnie od rent sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.). W doktrynie przyjmuje się, że do grupy najbliższych członków rodziny zmarłego zaliczyć należy nie tylko małżonka, dzieci i rodziców ale także wnuków, macochę, ojczyrna, pasierba, jeżeli zmarłego łączyły z tymi osobami bliskie więzy rodzinne (np. prowadzili wspólne gospodarstwo domowe).⁹

⁹ B. Ziemianin, E. Kitłowski., dzieło cytowane, s. 269-271

Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 sierpnia 1970r. (II CR 313/70) uznał, iż: „Należy bowiem przyjąć, że jeżeli pozamałżeńskie dziecko było wychowywane i utrzymywane przez dziadków, to okoliczność, że matka żyje i jest zdolna do alimentacji dziecka, nie stoi na przeszkodzie do uznania, iż śmierć dziadka znacznie pogorszyła sytuację życiową dziecka, oraz do zasądzenia na rzecz tego dziecka odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c.”¹⁰

Zgodnie z art. 446¹ k.c. z chwilą urodzenia dziecko może żądać naprawienia szkód doznanych przed urodzeniem. Chodzi tu o szkody prenatalne. Szkada prenatalna jest szkodą doznaną przez dziecko na skutek zdarzeń, które miały miejsce przed jego narodzeniem. Czyn wyrządzający szkodę może być skierowany zarówno przeciwko ciężarnej matce, jak i bezpośrednio przeciwko dziecku. Mimo pewnych wahań należy przyjąć, że szkody prenatalne poddane regulacji w art. 446¹ k.c. obejmują także uszczerbek na osobie dziecka wynikły ze zdarzeń poprzedzających jego poczęcie (np. spowodowany niewłaściwym leczeniem matki). Szkada prenatalna zawiera w sobie zarówno uszczerbek majątkowy jak i niemajątkowy.¹¹ Do powstania odpowiedzialności za szkody prenatalne konieczne jest wykazanie adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem powodującym szkodę, a szkodą.

Należy wskazać, iż szkoda niemajątkowa (krzywda) obejmuje cierpienia fizyczne i psychiczne osoby poszkodowanej, natomiast wyrównaniu krzywdy służy instytucja zadośćuczynienia pieniężnego (art. 445 k.c.), która jest formą rekompensaty za ujemne przeżycia, będące skutkiem wyrządzenia szkody. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2000r. (I CKN 969/98) wskazał, iż: „Przepis art. 445 § 1 k.c., na którego naruszenie powołuje się skarżący, stanowi, że Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustawodawca nie sprecyzował kryteriów, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Kryteria te zostały jednak określone w judykaturze, a także w doktrynie, gdzie podkreślono, że nie ma żadnych podstaw, aby zadośćuczynienie traktować jako wyraz kary cywilnej. Zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego

¹⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1970r., II CR 313/70, OSNCP 1971, nr 3, poz. 56

¹¹ G. Karaszewski, dzieło cytowane, s. 763

życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy."¹² Roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne przysługuje w razie: naruszenia dobra osobistego (art. 24 § 1 i art. 448 k.c.), uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 445 § 1 w związku z art. 444 § 1 k.c.), pozbawienia wolności (art. 445 § 2 k.c.), skłonienia za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządному (art. 445 § 2 k.c.) oraz spowodowania śmierci osoby bliskiej (art. 446 § 4 k.c.). Zadośćuczynienia pieniężnego może żądać każdy, kto został pokrzywdzony czynem niedozwolonym, a roszczenie to jest kierowane przeciwko osobie (fizycznej lub prawnej), która ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę niemajątkową. Sąd może przyznać zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę tylko wtedy, gdy roszczenie takie jest przewidziane określonym przepisem ustawy. Przyznanie zadośćuczynienia nie jest obligatoryjne, zależy od oceny konkretnych okoliczności i uznania sądu.

Przepis art. 24 k.c. odwołuje się do bezprawności czynu naruszającego dobro osobiste ale nie wspomina o winie sprawcy, natomiast przepis art. 448 k.c. nie odwołuje się do bezprawności ani do winy. Biorąc pod uwagę to, że naruszenie dobra osobistego jest czynem niedozwolonym należy uznać, iż naruszenie dobra osobistego uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia wtedy, gdy jest bezprawne i zarazem zawinione. Przepis art. 448 k.c. przyznaje osobie, której dobro osobiste zostało naruszone, prawo wyboru między zadośćuczynieniem pieniężnym za krzywdę, a odpowiednią sumą pieniężną na wskazany przez nią cel społeczny. Osoba ta może wskazać sądowi instytucję, która realizuje określone cele społeczne np. Czerwony Krzyż. Roszczenia przewidziane w art. 448 k.c. przysługują niezależnie od innych środków, które są potrzebne do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. Pokrzywdzony może więc – w myśl art. 24 k.c. – żądać dodatkowo zaniechania działania naruszającego jego dobra, a także złożenia przez naruszydiciela dobra osobistego oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie (np. opublikowania przeprosin). Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów dnia 9 września 2008r. (III CZP 31/08) podjął uchwałę, w której stwierdził, iż: „Roszczenia przewidziane w art. 448 k.c. stanowią dopełnienie wachlarza środków ochrony dóbr osobistych, których zastosowanie powinno być oceniane

¹² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000r., I CKN 969/98, LexPolonica nr 390248

z uwzględnieniem potrzeby ich wykorzystania w danym stanie faktycznym. Dopiero w razie naruszenia konkretnego dobra osobistego można bowiem ocenić, czy zachodzi w ogóle potrzeba sięgania po roszczenia wskazane w art. 448 k.c., czy zastosowanie jednego z nich pozwoli osiągnąć stan rokujący osiągnięcie pełnej ochrony, czy też konieczne będzie zastosowanie w tym celu obu środków. Szerszy wachlarz środków zawsze zapewnia lepszą ochronę, natomiast każdy ze środków wskazanych w art. 448 k.c. prowadzi do uzyskania przez poszkodowanego innego rodzaju satysfakcji. Dyrektywy wykładni funkcjonalnej przemawiają zatem za dopuszczeniem kumulacji roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c.”¹³

Przepis art. 445 k.c., który przyznaje poszkodowanemu prawo do zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę, nie określa przesłanek ani zasad odpowiedzialności sprawcy uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Ulokowanie art. 445 k.c. wśród przepisów dotyczących czynów niedozwolonych oznacza, że zadośćuczynienie, o którym stanowi ten przepis, przysługuje w przypadku popełnienia czynu niedozwolonego. Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 września 2010r. (II CSK 94/10) stwierdził, iż: „Zarówno w orzecznictwie, jak i w nauce prawa przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna bowiem ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Funkcja kompensacyjna powinna mieć istotne znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia.”¹⁴ Sprawca uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia odpowiada za szkodę i krzywdę zarówno na zasadzie winy (art. 415 k.c.) jak i na zasadzie ryzyka (art. 435 k.c.) oraz na zasadzie słuszności (art. 428 k.c.).

Podstawą zadośćuczynienia za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie jest art. 552 § 1 i 4 k.p.k., natomiast za inne przypadki pozbawienia wolności – art. 445 § 2 k.c. W pierwszym przypadku zadośćuczynienie przyznaje sąd karny, a w drugim sąd cywilny. Pozbawienie wolności tylko wtedy uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia, gdy jest bezprawne. Jeżeli czynu takiego dopuszcza się osoba fizyczna, podstawą jej odpowiedzialności jest art. 415 k.c. Jeżeli zaś bezprawne pozbawienie wolności nastąpiło w wyniku działania organu władzy publicznej, podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego jest art. 417 k.c.

¹³ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2008r., III CZP 31/08, OSNC 2009, nr 3, poz. 36

¹⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010r., II CSK 94/10, OSN 2011, nr 4, poz. 44

Sąd może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę w wypadku skłonienia danej osoby za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządному (art. 445 § 2 *in fine* k.c.). Osobą pokrzywdzoną w tym przypadku może być zarówno kobieta jak i mężczyzna. Roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne z art. 445 § 2 k.c. jest niezależne od skutków, jakie wywołał czyn nierządny. Skutki te mogą mieć wpływ jedynie na wysokość zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała osoba, która poddała się czynowi nierządному wbrew swej woli.

Jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę (art. 446 § 4 k.c.). Odpowiedzialność sprawcy może być oparta na zasadzie winy (art. 415 k.c.) na zasadzie ryzyka (art. 435 k.c.) lub na zasadzie słuszności (art. 428 k.c.).¹⁶ Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 grudnia 2012r. (IV CSK 192/12) stwierdził, iż: „W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego. (...) Niewątpliwie krzywdę doznana w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Należy przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego.”¹⁷

Reasumując odszkodowanie i zadośćuczynienie to dwa różne pojęcia, których nie należy ze sobą mylić. Odszkodowanie ma na celu naprawienie szkody majątkowej, natomiast zadośćuczynienie służy naprawieniu szkody niemajątkowej, która wyraża doznana krzywdę w postaci cierpień fizycznych i psychicznych.

¹⁶ B. Ziemianin, E. Kitłowski., dzieło cytowane, s. 274-278

¹⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012r., IV CSK 192/12

Bibliografia: *J. Ciszewski* (red.), Kodeks cywilny. Komentarz., Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2013; *B. Ziemianin, E. Kitłowski*, Prawo zobowiązań. Część ogólna., Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013; *A. Szpunar*, Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie., Wydawnictwo Oficyna Wydawnicza „BRANTA”, Bydgoszcz 1998; Wyrok Sądu Najwyższego z 12 października 1999r. , II UKN 141/99, OSNAPiUS 2001, Nr 1, poz. 29; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008r., II CSK 425/07, MoP 2008, nr 3, s. 116; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2005r., V CK 710/04, LexPolonica nr 1631273; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1970r., II CR 313/70, OSNCP 1971, nr 3, poz. 56; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000r., I CKN 969/98, LexPolonica nr 390248; Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2008r., III CZP 31/08, OSNC 2009, nr 3, poz. 36; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010r., II CSK 94/10, OSN 2011, nr 4, poz. 44; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012r., IV CSK 192/12

ZAKOŃCZENIE

Na koniec, chcielibyśmy Życzyć czytelnikom Biuletynu Wszystkiego Najlepszego z okazji Świąt Bożego Narodzenia i pomyślności w Nowym Roku.

Członkowie Koła Naukowego Studentów Prawa WSiP

Recenzent publikacji – dr Michał Chajda (WSFiP i UR)

Opiekun koła naukowego – dr Mirosław Wróbel (WSFiP)

Redaktor publikacji – Tomasz Jabłoński (WSFiP)